Cena egzemplarza mk. 2.—.

KURJER POZNAŃSKI

Abonament kwartalny w Poznaniu, w ekspedycji mk. 54,—, w agencjach mk. 57.—, z odnoszeniem mk. 60,—poza Poznaniem na pocztach już z odnoszeniem mk. 59,40, pod opaską w Polsce mk. 80,—, w Niemczech mk. 54,— niemieckich, w Skandynawji 12 koron, we Francji 12 franków, w Ameryce 1½ dolara. ∴ ∴ ∴ ∴ w innych krajach mk. 120,— ∴ ∴ ∴ ∴

Adres redakcji i administracji: Poznań, Św. Marcin nr. 63. Telefony: 4461, 1476, 1481, 3524.

Ogłoszenia na stronie 7-łamowej mk. 3,—, ponad 200 wierszy mk. 4,—, na stronie 3-łamowej mk. 10,—, ponad 50 wierszy mk. 15,— odwiersza nonpareilowego. Opustów udzielamy przy powtórzeniu ogłoszenia 6 razy 5 prct., 13 razy 10 prct., 26 razy 15 prct., 52 razy 20 prct. Ogłoszenia z Niemiec płatne w markach niemieckich. Dla zagranicy 200 prct. nadwyżki.

Nr. 214. Poznań, piątek dnia 17. września 1920. Rok XV.

Poznań, dnia 16. września 1920.

Jeszcze nie spóźnione postanowienie.

Rokowania finansowo-gospodarcze, które już od dłuższego czasu prowadzi w Paryżu p. Minister Skarbu Grabski, w celu uzyskania od rządu francuskiego pożyczki, mogą mieć dla podźwignięcia naszej młodej gospodarki państwowej niezmiernie doniosłe znaczenie, naturalnie o ile układy dojdą do skutku.

Pełnomocnictwa, w jakie w tym celu zaopatrzony został p. Grabski, są niezwykle szerokie. Urzędowy komunikat, który w tych dniach podano do wiadomości, głosi, że Komitet ekonomiczny Rady Ministrów przyjął projekt rozporządzenia Rady Obrony Państwa w sprawie upoważnienia Ministra Skarbu do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej. Ustalono przytem, że na zabezpieczenie tej pożyczki może Minister Skarbu zawrzeć umowy na sprzedaż olejów mineralnych i produktów pochodnych oraz cukru, przyznać kapitałom zagranicznym współudział w eksploatacji państwowych monopolów (tytuń, sól, spirytus), wydzierżawić państwowe kopalnie węgla, sprzedać rządom zagranicznym i prywatnym koncernom wyłączności górnicze oraz udzielać uprawnień do poszukiwania i wydobywania minerałów, ustawowo państwu zastrzeżonych, nadawać prawo budowy i eksploatacji nowych linij kolejowych, zezwalać na eksploatację linij okrętowych, linij żeglugi powietrznej, sił wodnych i obszarów leśnych, udzielać wedle obowiązujących w państwie przepisów zezwoleń na zakładanie i prowadzenie spółek akcyjnych, przemysłowych, handlowych i ubezpieczeniowych, zawrzeć umowy w sprzedaży państwowych kopalń węgla, hut żelaznych i cynkowych na Górnym Śląsku, o ile terytorjum to zostanie przyznane państwu polskiemu, wreszcie zawrzeć konwencję handlową.

Należy przypuszczać, że te właśnie pełnomocnictwa zostały udzielone p. Grabskiemu, i tylko cieszyć się możemy, że zapoczątkowana przez p. Ministra Skarbu polityka przymierza gospodarczego z państwami Ententy zaczyna przyoblekać formy konkretne.

Uchwała ta dowodzi, że nareszcie w kołach miarodajnych zdano sobie sprawę, że dotychczasowa taktyka wstrzymywania się od nawiązania ścisłych stosunków gospodarczych z państwami Ententy może mieć dla nas tem zgubniejsze następstwa, im dłużej trwać będzie ten stan przewlekania. Żałować należy, że opamiętaliśmy się dopiero wówczas, kiedy utraciliśmy już Śląsk Cieszyński, kiedy zachłanna Litwa przez koncesje na rzecz Anglji stworzyła sobie z niej potężnego obrońcę swych interesów, tak częstokroć przeciwstawiających się naszym potrzebom, kiedy nie do nas już należy prawo rozporządzania nieprzeliczonemi bogactwami naturalnemi, jakie mieliśmy w swem posiadaniu na Litwie i Białej Rusi. A no dobrze, że chociaż zmądrzał Polak po szkodzie.

W postanowieniu, powziętem przez Komitet ekonomiczny, należy odróżnić dwa zasadnicze momenty: polityczny i ekonomiczny.

Konieczności polityczne tego kroku nie ulegają dla społeczeństwa naszego najmniejszej wątpliwości. Stan niemal całkowitego odosobnienia, w jakiem znaleźliśmy się w Europie, stan, który z trudnością dopiero w okresie najstraszliwszego dla ojczyzny niebezpieczeństwa udało się przezwyciężyć, aż nadto boleśnie pouczył nas o następstwach takiej polityki. Nie przeczymy tu potrzebie dążenia do jaknajbardziej samodzielnego bytu, podkreślamy jedynie konieczność liczenia się z temi realnemi potęgami, które prowadzą i długo jeszcze prowadzić będą pierwsze skrzypce w koncercie światowym.

Przypatrzmy się Czechom, ci oddawna zorjentowali się w rozkładzie sił. Wszakże tajemnicą poliszynela jest, iż sprawa cieszyńska li tylko dlatego została rozstrzygniętą przez Radę ambasadorów z naszą krzywdą, że Czesi postarali się o zapewnienie sobie poparcia potężnych koncernów w państwach Ententy, którym, jak skóre na baranie, uprzednio już sprzedali kopalnie i wszelkie koncesje na Śląsku. Sięgnijmy w pobudki przyjaźni angielsko-litewskiej, a doszukamy się tych samych motywów kupieckiego wyrachowania.

Tak, mimo pięknie brzmiących frazesów, jakiemi do przesytu karmiono nas w czasie wojny, mrowiem ludzkiem rządzą i długo jeszcze rządzić będą nie wzniosłe uczucia i zasady sprawiedliwości, a poziomy interes kupiecki. To musimy sobie dokładnie uświadomić. O stronie moralnej takiego stanu rzeczy zbyteczne jest rozwodzić się, fakt, że on istnieje, zmusza nas do liczenia się z nim. Na własnej skórze poczuliśmy, jak wygląda w życiu wzniosłe hasło samostanowienia o sobie narodów. Przegraliśmy Śląsk Cieszyński, przegraliśmy Warmję i Mazury, przegraliśmy kresy wschodnie, baczmyż tedy, by ten sam los tragiczny nie spotkał Górnego Śląska i Wschodniej Galicji, po bogactwa których chciwe łapy wysuwają się już zewsząd. Nie zwlekajmy, lepiej odstąpić część, zapewniając sobie wzamian pewne korzyści, zachowując kontrolę i wpływy nasze, niż pod naciskiem twardej konieczności, którą nie omieszkają nam stworzyć nasi »neutralni« przyjaciele, być zmuszonym przyjąć kapitulację.

Wykażcie przyjaciołom, że możemy im być użyteczni, zainteresujemy ich materjalnie w istnieniu naszej państwowości, a pewni być możemy ich »życzliwego« poparcia. Takie są wskazania polityczne doby obecnej, które najzupełniej uzasadniają postanowienia rządu.

Stanowisko społeczeństwa, w sprawie przymierza polityczno-gospodarczego z Ententą, aż nadto dobitnie zarysowało się w owych dniach grozy, kiedy to u bram Warszawy dyszała żądzą zniszczenia bolszewicko-żydowska nawała. Z tej strony rząd nasz może liczyć na najzupełniejsze poparcie tej olbrzymiej części społeczeństwa, która rozumie, że wszystko, tylko nie przymierze z bankructwem gospodarczem śmiertelnego wroga, Niemiec, i ich wątpliwych sprzymierzeńców może nas uratować od niedorozwoju i ubóstwa.

Trzeba tu jeszcze wskazać na pewne konieczności gospodarcze zamierzonych sojuszów, które niestety nie znajdują dostatecznego zrozumienia wśród niektórych czynników naszego społeczeństwa. Istnieje mianowicie dość rozpowszechnione przeświadczenie o możliwości samodzielnego podźwignięcia się z ruiny gospodarczej, w jaką pogrąża się nasze państwo. Już pojawiają się przeciwko zamierzeniom rządu napaści o oddawanie Polski w ręce obcego kapitalizmu, czego jakoby nie wymaga obecne nasze położenie gospodarcze. Te zarzuty, chciejmy wierzyć, płyną z niedostatecznego zorjentowania się w faktycznym stanie polityczno-gospodarczym kraju. Jesteśmy w położeniu nieszczęśliwca, który, mając o 100 metrów pod ziemią pokłady węgla, nie może ich wydobyć i marznie w zimie. Państwo polskie, szczególnie Małopolska i Śląsk, posiadają niezmierzone bogactwa naturalne, eksploatacja których jest koniecznością państwową. Pozatem spotęgowana działalność istniejącego przemysłu, światowy wzrost cen na surowce, niski kurs naszej waluty, zacofanie techniczne naszego przemysłu stawiają nas w położeniu o wiele mniej korzystnem w porównaniu z Zachodem. Jasna sprawa, że bez dopływu świeżych kapitałów obcych w dobrej walucie nie może być mowy o uruchomieniu drzemiących w nas potencjalnych sił gospodarczych. Zdajmy sobie nareszcie sprawę z tego, że skarb mamy pusty, niedobory sięgające zawrotnej cyfry 54 miljardów, emisja pieniędzy papierowych wzrosła do 30 miljardów, czwarta część kraju zniszczona przez inwazję nieprzyjacielską, niedostatek aprowizacyjny i — zima za pasem.

Oto nasz bilans doby obecnej, przedmurza chrześcijaństwa, granitowej tamy przeciw powodzi barbarzyństwa, bohaterskiego wtezia obrońcy cywilizacji świata.

Popularność hasła o samostarczalności gospodarczej nie powinny nam zaciemniać jasnego poglądu na grozę położenia, w jakie kraj się pogrąża. Skoro więc sobie zdajemy jasno sprawę z istotnego stanu rzeczy, potrzeba uzyskania obcej pomocy nie może już nastręczać żadnej wątpliwości. Czas już najwyższy przystąpić do ratunku.

Sama zasada zatem zamierzeń rządowych nie może podlegać dyskusji, rozstrzygającym tu jest sposób praktyczny wykonania powziętych postanowień, do której to sprawy powrócimy w najbliższej przyszłości.

Ant. Nowicki.

Od p. Stanisława Nowickiego b. posła i głównego twórcy N. S. R. otrzymujemy następujące oświadczenie:

Ponieważ z rozmaitych stron otrzymuję wciąż jeszcze zapytania, mimo, że już rok upłynął od czasu ustąpienia mojego z N. S. R., w jakim stosunku stoję do obecnej polityki Stronnictwa, oświadczam niniejszem publicznie, że od czasu zmiany nietylko nazwy Stronnictwa ale i programu, usuwającego zasadę chrześcijańską, a przejmującego socjalistyczną walkę klasową, zmieniającego przez to cały pierwotny kierunek Stronnictwa, nie miałem z N. S. R ani z N. P. R. żadnej łączności, gdyż ani program ani zapożyczony i tutaj przeszczepiony system uprawiania polityki nie odpowiadał moim politycznym przekonaniom.

Jako dawniejszy społecznik i polityk, nie chcąc pozostać apolitycznym, zgłosiłem akces swój do Chrześcijańskiego Stronnictwa Pracy, które pierwotny program przejęło, skierowując pracę społeczną na drogę dawno wypróbowaną a niezawodną i dla klasy robotniczej w Polsce jedynie właściwą.

Zaznaczyć jeszcze mi wypada, że zbyt radykalnemi hasłami, które w praktyce okazują się tylko pustymi frazesami, poziomu uwysłowego ludu naszego nie podniesiemy, owszem wywołuje się skutek przeciwny, szkodliwy.

W walce przeciwko wyzyskowi rzeczywistemu, nie urojonemu i wymiarze sprawiedliwości dla robotnika będę zawsze na posterunku. St. Nowicki.

Nasza ofenzywa.

Komunikat sztabu gen. wojsk polskich z dnia 15. bm.

Na froncie południowym oddziały nasze łącznie z armją ukraińską przekroczyły linję Dniestru pod Zerzawą, Jezupolem, oraz Haliczem i zajęły w ciężkich walkach wzgórza na wschód od Halicza, obsadzając miejscowości Michałówkę i Bołszowce. W akcji tej wzięto 300 jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Dalej na północ w rejonie między rzekami Gniłą Lipą i Swirzem oddziały nasze osiągnęły linję Martynów, Kolo, Konin, Zagórze i Podkamień.

Na reszcie frontu małopolskiego zwykłe walki patroli wywiadowczych.

We wczorajszym wypadzie na miejscowość Latcza odznaczył się podpor. Magiera 12. p. p. Trzykrotnie ranny wytrwał na stanowisku do końca bitwy, w czasie której został zniszczony 421 p. p. sowjecki.

W rejonie na wschód od Włodzimierza Wołyńskiego oddziały nasze posuwają się zwycięsko naprzód i zajęły Berezowce i Chorostów.

Kontratak nieprzyjacielski w rejonie Kowla został odparty.

Na północny wschód od Kowla oddziały gen. Bałachowicza zajęły Kamień Koszyrski, zdobywając baterję armat, 1000 jeńców, 500 wozów taborowych oraz masę pocisków. Na wschód od Kobrynia oddziały nasze po odparciu kontrataków nieprzyjacielskich przekroczyły linję kanału Bug-Dniepr.

Na północ od Kobrynia rozbity nieprzyjaciel straciwszy 150 jeńców, 16 karab. maszynowych oraz 600 rannych i zabitych na polu bitwy, cofa się na Prużany.

Nad Świsłoczą nieprzyjaciel wycofał się na wschodni jej brzeg.

W Suwalszczyźnie zwykłe walki straży przednich.

Naczelne Dowództwo W. P. Sztab Generalny.

Zamysły litewskie.

Białystok, 15. 9. (Pat.) W ostatnich dniach przeszło przez granicę (przez Wierzbołowo) kilka tysięcy bolszewików. Rząd litewski toleruje to mimo rabunków, jakie te bandy popełniają dla wyżywienia się. Oddziały litewskie cofając się, rabują przedewszystkiem ludność polską, nie szczędząc przytem kościołów. Rząd litewski ogłosił mobilizację 7 roczników, która idzie bardzo powoli. W ostatnich czasach zauważono nowe przegrupowania wojsk litewskich, przyczem większość sił znajduje się w rejonie Sejn. Natomiast rejon na północ od Suwałk bardzo słabo jest obsadzony. Litwini koncentrując wojska w rejonie Sejn, liczyli na to, że Polacy wyczują słabą obsadę odcinka północnego i będą się starać prowadzić akcję w kierunku na Kalwarję. Wojska zgrupowane w wymienionym rejonie miałyby wtedy zadanie odciąć wojska polskie od podstawy operacyjnej i zniszczyć je. Plan ten przygotowany był przez domorosłych strategików i wskutek tego spalił na panewce.

Stan liczebny armji litewskiej.

Pismo »Front« podaje ze względu na konflikt polsko-litewski garść szczegółów o armji litewskiej i jej sytuacji militarnej. Stan liczebny armji litewskiej nie przenosił nigdy 40 tysięcy ludzi i 100 dział. Pod wpływem sytuacji, jaka się wytworzyła wskutek bolszewickiej ofensywy na Polskę, zmobilizowali Litwini jeszcze 2 roczniki powołując przytem zdemobilizowanych poprzednio oficerów i podoficerów, co daje razem około 70 tysięcy łącznie z formacjami zapasowemi i ochotniczemi. Stan bojowy wynosi około 20 tysięcy bagnetów, 2 tysiące szabel, około 200 karabinów maszynowych, 100 dział różnego kalibru i pochodzenia, kilkanaście samolotów systemu Taube oraz kilka mniejszych czołgów otrzymanych od Anglji. Wyekwipowanie i uzbrojenie pochodzi częścią z Niemiec, mundury są angielskie lub amerykańskie a nie brak też rosyjskich. Cała armja zorganizowana jest w 3 dywizje po trzy pułki piechoty i pułku artylerji. Obecnie jest jeszcze jedna dywizja w trakcie formowania. Ponadto istnieją jeszcze drobne oddziały ochotnicze i brygada straży granicznej. Wodzem naczelnym jest równocześnie minister wojny podpułk. Żukas, szefem sztabu pułk. Kleszczyński, inspektorem armji gen. Żukowski. Korpus oficerski przedstawia się dość licho i niejednolicie. Instruktorami i specjalistami są przeważnie oficerowie niemieccy. Materjał żołnierski dobry, jednak pod względem ducha i nastroju pozostawia bardzo dużo do życzenia. Partje komunistyczne starają się podtrzymać ducha w wojsku agitując za wojną z Polską.

Zwycięstwo Wrangla.

Paryż, 14. 9. (Pat.) Struwe, minister spraw zagranicznych rządu południowo-rosyjskiego dementuje

wiadomości rozsiewane przez agentów bolszewickich o rzekomej klęsce armji gen. Wrangla. Wojska nie doznały żadnej klęski, przeciwnie, rozbiły dwie dywizje wojsk czerwonych, biorąc 6 tysięcy jeńców do niewoli.

Wynik konferencji w Aix les Bains.

Paryż, 15. 9. (Pat.) »Echo de Paris«, omawiając wynikj konferencji w Aix les Bains pisze, że Millerand przyjął zaproszenie na konferencję londyńską, która ma się zająć zatargiem granicznym polsko-litewskim, z zastrzeżeniem jednak, że konferencja ograniczy się jedynie do tego tematu i że rząd sowjecki nie będzie na nią zaproszony. Jest nadzieja, że wkrótce ostatnie starcia w łonie ententy będą usunięte.

Niezadowolenie prasy niemieckiej.

Berlin, 15. 9. (Tel. wł.) Cała prasa niemiecka wszystkich odcieni wyraza wielkie niezadowolenie z wyników konferencji w Aix les Bains. Dzienniki berlińskie jednomyślnie stwierdzają, że porozumienie między Millerandem a Giolittim, a zwłaszcza zaniechanie konferencji w Genewie, dowodzi nowego kursu antyniemieckiego w łonie ententy. »Vossische Ztg.« pociesza się, że w sprawach poruszonych w Aix les Bains nie wypowiedziała się jeszcze Anglja, zaś socjalistyczny »Vorwaerts« przekonuje rząd angielski, iż porozumienie między Millerandem i Giolittim skierowane jest przedewszystkiem przeciwko Anglji.

Podróż delegacji polskiej do Rygi.

Gdańsk, 15. 9. (Pat.) Dziś o godz. 9 rano przybyła tu z Warszawy pociągiem polska delegacja pokojowa wraz z ekspertami i personelem pomocniczym. Delegacji towarzyszy kilkunastu korespondentów pism warszawskich i zagranicznych. Delegację powitali na dworcu przedstawiciele tutejszych władz polskich z komisarzem rządu Biesiadeckim, jego zastępcą Jałowieckim, admirałem Borowskim i pułkownikiem Kochańskim na czele. Główna część delegacji w liczbie 60 osób odpłynęła w godzinach popołudniowych na 3 torpedowcach do Libawy. Pozostali członk. delegacji oraz reszta korespondentów wyjeżdża do Rygi w najbliższym czasie.

Cziczerin w Rydze.

Lyon, 15. 9. (Pat.) Cziczerin ma osobiście stanąć na czele rosyjskiej delegacji pokojowej w Rydze.

Sprawy polskie.

Zwołanie Sejmu.

Warszawa, 15. 9. (tel. wł.) W kołach politycznych obiega pogłoska, iż Sejm zostanie zwołany między 20. a 24. bm.

Paderewski o polityce Polski.

Paryż, 14. IX. (Pat.-Havas). W czasie drugiego wywiadu z korespondentem „Petit Journal". Paderewski oświadczył, że pokój rosyjsko-polski dojdzie do skutku, co jest prawdopodobne, następstwem tego pokoju będzie uznanie sowietów jako faktycznego rządu, nigdy jednak jako rządu opartego na prawie. Po zawarciu pokoju Polska będzie musiała zawsze być gotowa do obrony. Omawiając sprawę przyłączenia się Polski do „małej ententy". Paderewski przypomniał, że pracował w Ameryce nad urzeczywistnieniem tej idei, którą podzielał Massaryk. Polska wyciąga obie ręce do Rumunji, nic jej nie dzieli od Serbji, Chorwacji i Sławonji, chce zachować dobre stosunki z Czechami. Żałuje jednak, że Czesi nie uczynili w Cieszyńskiem żadnego kroku, któryby umożliwił najzupełniej przyjazne odnoszenie się do nich. Polska zastosuje się lojalnie do zarządzenia, jakie musiała przyjąć wobec decyzji Rady ambasadorów, powziętej w najkrytyczniejszej chwili dla Polski. Byłyby wystarczyły małe zmiany, aby podział zadowolił obie strony, podczas gdy rozwiązanie narzucone Polsce wywołało u Polaków uczucie goryczy, która będzie trwać długo. Paderewski sądzi, że możliwe są nowe zgrupowania państw, oświadczył jednak, że Polska nie przyłączy się do żadnego przymierza, którego by pierwszą zasadą nie była wdzięczność, wierność i bezwzględne zaufanie dla Francji. Dziennik zapewnia, że przewodnia myślą Paderewskiego jest doprowadzenie do skutku takiego układu wojskowego między Polską a Francją, jaki Francja zawarła z Belgją i dodaje, że projekt taki byłby ze strony Francji bardzo skrupulatnie i z wielką uwagą zbadany.

O „pogromy" w Polsce.

Horsea, 14. 9. (Pat. — Rad.) »Daily Telegraph« pisze, że jeden z wojskowych członków misji lorda d'Abernon wrócił z Warszawy, przywożąc liczne i niebite dowody, że wszelkie zarzuty skierowane przeciwko rządowi i armji polskiej o rzekome pogromy są najzupełniej bezpodstawne i zmyślone.

I. wykład Dmowskiego.

Przyczyny odbudowy państwa polskiego i jego główne zadania.

Jak Poznań Poznaniem chyba takich tłumów publiczności na wykładzie jakiemkolwiek nie widziano. Olbrzymia sala koncertowa Uniwersytetu wypełniona była po brzegi. Setki odchodziły nie otrzymawszy miejsca.

Dwutysięczna rzesza słuchaczy, stłoczona w wszystkich krużgankach, przejściach, na balkonach, reprezentowała wszystkie warstwy społeczeństwa. Inteligencja i robotnicy, panowie, księża, wysocy urzędnicy, rzemieślnicy i kupcy siedzieli lub stali w ciżbie obok siebie. Prelegenta powitano reddecznemi oklaskami. Dmowski mówił rzeczowo, spokojnie, bez żadnych efektów krasomówczych.

Mówił dużo szczegółów, znanych ogółowi. Ale z ujęcia rzeczy, powiązania ich logicznego między sobą, z potężnych rzutów perspektywicznych biła siła logiki, moc rozumowania, która podbijała słuchaczy i kazała wywodów trzeźwych bez cienia patosu wypowiedzianych słuchać z natężoną uwagą.

Mówca rozpoczął od porównania Francji z chwili pierwszego traktatu wersalskiego z r. 1871 — traktatu klęski i poniżenia dla Francj z Francją zwycięską, dyktującą w tejże samej galerji lustrzanej drugi traktat wersalski z r. 1919. Praca mądrą, polityką mądrą, bezustannem wyszkoleniem armji, pogłębieniem wiedzy wojskowej podnosiła się Francja z przepaści ruiny na wyżyny zwycięstwa. Zwycięstwo ententy było także zwycięstwem Polski, która zmartwchwstała do bytu niepodległego po latach niewoli i ucisku, które imię Polski zdawały się wymazywać z księgi narodów. Jak się to stało, że sprawa niepodległości Polski w wojnie światowej wypłynęła na porządek polityki europejskiej? Zasługą naszą było, żeśmy przetrwali okres niewoli, że naród zachował swoją samowiedzę, swoje ideały państwowe. Ale o zaborczej, celowej swych zamiarów polityce polskiej nie było mowy. Nie mieliśmy przedewszystkiem własnej polską racją stanu dyktowanej polityki zagranicznej i to już od 17 stulecia poczawszy. Dzieje porozbiorowe wykazują w tej dziedzinie zaniedbanie kompletne. Walczyliśmy przeciwko państwom zaborczym bohatersko, ale walkom tym nie towarzyszył żaden plan polityczny. Dlatego następowały klęski, które nas od niepodległości oddalały. Były jednak przyczyny poza nami, które sprawiały, że sprawa polska siłą rzeczy musiała wypłynąć. Prelegent wylicza przyczyn tych trzy kategorje: jedne tkwiły w rozwoju idei narodowej w Europie, drugie w stosunkach wewnętrznych państw zaborczych, trzecie w układzie stosunków międzynarodowych w związku z położeniem gospodarczym Polski.

Prelegent rozpatruje kolejno przyczyny poszczególne, zatrzymując się dłużej nad stosunkami wewnętrznemi w Rosji. Omawiając rozwój wypadków międzynarodowych, prelegent szkicuje stosunek Rosji do Niemiec i wyjaśnia przyczyny konfliktu między Rosją i Niemcami, który wybuchnął po długiem okresie przyjaźni między temi państwami. Rządy zaborcze zdawały sobie już przed wojną sprawę z tego, że Polska powstała znowu jako państwo. Chodziło o to, żeby ona była państwem jaknajmniejszem, bez gospodarczych warunków rozwoju. Niemcy specjalnie zajmowały się sprawą polską nietylko u siebie, ale wogóle nie chciały pozwolić na inne rozwiązanie, a Buelow wyraźnie powiedział swego czasu, że my walczymy nie z Polakami specjalnie u nas, lecz wogóle z całą polszczyzną. Wobec tego zagadnienie przed wojną było: jaka będzie Polska? czy będzie miała dostateczną możność rozwoju? Zagadnienie to było niezmiernie trudne, gdyż nie mieliśmy własnej polityki narodowej, więc trzeba było ją stworzyć, być tą stroną współdziałającą, nietylko brać, ale również dawać. Po zabójstwie arcyks. Ferdynanda wobec nieuniknionej już wojny trzeba było postawić sobie pytanie: gdzie iść mamy? z kim trzymać? Trzeba było zdać egzamin. Myśmy go nie zdali, gdyż społeczeństwo było niewyrobione, jego myśl w dziedzinie interesów polskich pracować nie umiała.

Na zakończenie muszę tu podkreślić, że środki mogą być różne, lecz aksjomatem polityki polskiej musi być jeden cel: „z tej wojny wydobyć Polskę potężną!" (Burzliwe oklaski i brawa.)

Nasze sprawy.

— **Swój do swego.** Pan Maciej Koczorowski, właściciel Pamiątkowa, ppor. W. P., donosi nam, że natychmiast po przeczytaniu nadesłanej nam wiadomości o rzekomem popieraniu żydów przy handlu bydłem w jego majątku, w którym z powodu służby nie przebywa, kazał przedłożyć sobie książki gospodarcze. Wynika z nich, że ostatnią partję bydła sprzedano w grudniu 1919 r. panu Wolskiemu z Pniew. Zarzut zatem pod jego adresem podniesiony, jest zupełnie bezpodstawny.

Sprostowanie to podajemy z prawdziwą satysfakcją. Przykro nam, żeśmy padli ofiarą fałszywego doniesienia.

—

— **Jak dbamy o język polski.** Jeden z czytelników przedłożył nam dokument pochodzący z biura adwokata G., Polaka, zawierający skargę p. „dr. von P..." (Polki), przeciw właścicielowi kamienicy S. i p. M. (Polakowi), wypisany 26 sierpnia rb. w języku niemieckim. Dodajemy, że skargę wniesiono nie czasem do Berlina, Lipska, Wrocławia, lecz — do naszego polskiego sądu w Poznaniu. Wobec zagadki mieszczącej się w tej niemieckiej pisaninie Polaków w sprawach Polaków do sądu polskiego ustaje poprostu rozum.

Ostatnie wiadomości.

Długoterminowa pożyczka państwowa.

Warszawa, 15. 9. (Pat.) Ministerstwo skarbu, oddział pożyczek państwowych niniejszem podaje do wiadomości, że począwszy od października rb. rozpocznie się wymiana świadectw tymczasowych 5. procentowej długoterminowej pożyczki państwowej z r. 1920 na oryginalne obligacje tej pożyczki, wraz z arkuszem kuponowym.

Samorząd niemiecki dla G. Śląska.

Bytom, 15. 9. (Pat.) Po licznych artykułach, memorjałach i konferencjach w sprawie autonomji niemieckiej dla G. Śląska, gazety niemieckie ogłaszają następujący, jednobrzmiący komunikat urzędowy: „Komisja parlamentarna dla spraw zagranicznych nie będzie czynić nadal żadnych zabiegów około górnośląskiego samorządu. Ludności G. Śląska pozostawia się wolną rękę. Rząd oświadcza, że przed plebiscytem nie będzie decydować o przyszłości G. Śląska." Wynika z tego, że rząd niemiecki nie ma szczerego zamiaru obdarzyć G. Śląska samorządem. Z wiadomości zaczerpniętych z wiarogodnych zródeł wynika, że zasadniczymi przeciwnikami autonomji G. Śląska w rządzie i Parlamencie niemieckim są militaryści, narodowo-liberalni i socjaliści, którzy w samorządzie górnośląskim upatrują wielkie niebezpieczeństwo utraty tej prowincji dla Niemiec.

Niemcy chcą sprawę G. Śląska wytoczyć przed Ligę narod.

Bytom, 15. IX. (Pat.). Pisma niemieckie podają depeszę z Paryża, wedle której Rada ambasadorów odrzuciła wniosek przedłożenia kwestji G. Śląska do załatwienia Lidze narodów. Wniosek ten wyszedł wspólnie od jednego z mocarstw będącego członkiem Ligi. Uchwała Rady ambasadorów orzekła, że sprawa G. Śląska jest już zasadniczo załatwiona przez traktat wersalski, a wynik plebiscytu będzie podstawą do ostatecznego uregulowania tej sprawy. Przypuszczać można, że państwem nie należącem do Ligi narodów, które wniosek powyższy postawiło są Niemcy. Dowodziłoby to tylko, że Niemcy boją się plebiscytu. Ciekawem jest pytanie, które to z mocarstw należących do Ligi narodów poparło ten wniosek niemiecki.

Skonfiskowany wagon broni niemieckiej na G. Śląsku.

Bytom, 15. 9. (Pat.) Dowodem, iż Niemcy pragną wywołać nowe rozruchy zbrojne na G. Śląsku jest fakt skonfiskowania przez władze koalicyjne na dworcu kolejowym w Zabrzu dnia 14. bm. całego wagonu broni i amunicji, który nadszedł z poza linji demarkacyjnej pod pozorem transportu towarów dla kupca Kowelika w Zabrzu, który stoi na czele tajnej bojówki niemieckiej w tem mieście. Bojówka ta urządziła w swoim czasie napad na członków opery warszawskiej w czasie jej pobytu na G. Śląsku, oraz wywoływała w Zabrzu ciągłe niepokoje i napady na Polaków. W skonfiskowanym wagonie znajdowało się około 2 tysiące karabinów, 4 karabiny maszynowe i znaczna ilość amunicji. Konfiskata wywołała wśród Niemców ogromną konsternację.

Nowa granica polsko-gdańska obsadzona.

Gdańsk, 15. 9. (Pat.) Dziś o godz. 10 rano wojska polskie, jakoteż gdańska straż graniczna, obsadziły nową granicę polsko-gdańską, wyznaczoną przez komisję graniczną

Zwolnenie nauczycieli.

Warszawa, 15. IX. (Pat.). Wydział prasowy, ministerstwa spraw wojskowych podaje następujący rozkaz ministra spraw wojskowych gen. por. Sosnkowskiego: W uwzględnieniu wniosku ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego zarządza się: Szeregowi nauczyciele szkół powszechnych, zawodowych i średnich, zarówno państwowych jak prywatnych przez państwo uznanych niezdolni do służby frontowej (c.1 i c.2) winni być natychmiast zwolnieni z wojska. Zwolnienie następuje nie na skutek imiennej reklamacji, lecz jedynie na podstawie zaświadczenia odnośnej władzy szkolnej jakie dani szeregowi przedstawią swojej przełożonej władzy wojskowej. Zaznacza się, że niniejszy rozkaz nie dotyczy oficerów, których zwolnienie nastąpić może nie inaczej jak na podstawie imiennych reklamacyj. Również wyłącznie w drodze imiennych reklamacyj będą mogli być zwolnieni nauczyciele szkół powszechnych i średnich zdolni do służby frontowej (litera a). Niniejszy rozkaz dotyczy zarówno ochotników jak i tych, którzy powołani zostali do wojska w drodze przymusowego poboru i nie znajdują się w oddziałach frontowych.

Niemcy internowali tylko 12 tysięcy bolszewików.

Gdańsk, 15. IX. (Pat.). Przed kilku dniami odbyły się tu jak wiadomo rokowania polsko-niemieckie w sprawie przewiezienia przez terytorjum polskie internowanych w Prusach wschodnich bolszewików do Niemiec. Około 30 pociągów miało przewieść 45 tys. bol. Dziś transport internowanych bolszewików został już ukończony. Okazało się przytem, że zamiast zapowiedzianych 30 pociągów, przeszło ogółem tylko 6, a liczba bolszewików transportowanych nie przekracza 12 tysięcy.

Nowy gabinet czeski.

Praga, 16. IX. (Pat.). Czeskie biuro prasowe donosi: Prezydent republiki zamianował wczoraj nowy gabinet, a mianowicie: Ministrem spraw wewnętrznych prezydenta administracji politycznej Moraw dr. Czemy'ego, któremu równocześnie powierzył przewodnictwo w Radzie ministrów, ministrem obrony krajowej gen. Husara, ministrem poczt i telegrafów dr. Faka, ministrem rolnictwa dr. Brdlika, ministrem kolei dr. Burgera, naczelnika okręgu dr. Micula, ministrem bez teki, prof. dr. Grubera, ministrem opieki społecznej, dr. Fajnera ministrem dla ujednostajnienia ustawodastwa, dr. Frusa ministrem aprowizacji, dr. Prohaskę ministrem spraw zdrowotnych, dr. Benesza ministrem spraw zagranicznych, dr. Englisha min. skarbu, prof. Suskę min. dla szkolnictwa, dr. Popelka min. sprawiedliwości, dr. Hotowera min. hadlu.

Domniemani następcy prez. Deschanela.

Paryż, 15. 9. (Pat. — Havas.) Prasa francuska poświęca dużo miejsca sprawie ewentualnego ustąpienia Deschanela ze stanowiska prezydenta republiki. Wedle informacji »Echo de Paris«, izby miałyby być zwołane dla dokonania wyboru nowego prezydenta w ciągu 48 godzin po dymisji Deschanela. Millerand oświadczył, że nie postawi swej kandydatury. Jako ewentualnych kandydatów dzienniki wymieniają Jonnarta, Pamsa, Ribota, Legues'a, Araga, Raula Peret i gen. Castelnau.

Rjeka państwem niezależnem.

Paryż, 15. 9. (Tel. wł.) »Matin« donosi: Sprawa Rjeki w czasach ostatnich wyjaśniła się znacznie. Proklamowanie Rjeki jako państwa niezależnego zadowalnia zarówno Włochy jak i Jugosławję.

Rada ambasadorów przesłała noty niemieckie gen. Lerond.

Bytom, 15. 9. (Pat.) Dzienniki niemieckie donoszą, że rada ambasadorów odesłała wszystkie noty rządu niemieckiego w sprawie G. Śląska do załatwienia międzysojuszniczej komisji rządzącej w Opolu. Naturalnie prasa niemiecka nie kryje swego niezadowolenia z tego powodu.

Ponowne spotkanie Milleranda i Lloyd Georga.

Paryż, 15. 9. (Pat. Havas.) „Excelsior" dowiaduje się z Aix les Bains, że wszczęte zostały rokowania w celu doprowadzenia do skutku nowego spotkania Milleranda z Lloyd Georgiem. Spotkanie to miałoby nastąpić w Biarriz w ciągu najbliższych 2 tygodni.

Nominacja angielskiego ambasadora w Londynie.

Nauen, 15. 9. (Pat. Rad.) Niemiecki pełnomocnik w Londynie Sthamer został mianowany nadzwyczajnym upełnomocnionym ambasadorem.

Spadek kursu marki niemieckiej.

Berlin, 15. 9. (Pat.) Tut. pisma notują, iż kurs marki niemieckiej z każdym dniem coraz silniej spada. Jeden z wybitnych bankierów w Berlinie zapytany o przyczyny tego zjawiska, oświadczył, iż spadek waluty niemieckiej spowodowany jest coraz liczniejszem grupowaniem banknotów w Niemczech.

Największa radjotelegraficzna stacja na świecie.

Lyon, 16. 9. (Pat. — Rad.) Niebawem oddana zostanie do użytku publicznego najpotężniejsza stacja radjotelegraficzna na świecie, mianowicie stacja Lafayette, zbudowana przez Francuzów przy współudziale robotników amerykańskich w miejscowości Croix d'Hins pod Bordeaux. Budowa rozpoczęta w maju 1918 r. została ukończona w sierpniu rb. Amtenna tej olbrzymiej stacji składa się z 20 części drutu, umocowanych na 8 słupach wysokości 250 metrów. Słupy te umieszczone są w odległości 400 metrów jeden od drugiego. Operatorzy w Croix d'Hins sprawdzili, że fale wysyłane przez stację Lafayette przebiegają 300 tysięcy km. na sekundę, czyli, że sygnał wysłany z Croix d'Hins może okrążyć kulę ziemską i być otrzymane z powrotem przez tę stację w ciągu 1/7 sekundy.

Dział gospodarczy.

PRZEMYSŁ.

Ekspozytury Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Lokalne sprawy, dotyczące budowy, urządzania i uruchomiania zakładów przemysłowych rozstrzygają ekspozytury Ministerstwa Przemysłu i Handlu I-ej instancji, któremi są odnośne wydziały zarządów powiatowych. Instancją odwoławczą były Urzędy Przemysłowe. Obecnie na zasadzie ustawy z dnia 2 sierpnia 1919 ekspozyturami ministerstwa II-ej instancji będą nowo zorganizowane Departamenty Przemysłowe. Te urzędy dla niektórych spraw będą instancją pierwszą, a mianowicie: w sprawach budowy i urządzania takich zakładów przemysłowych, które na mocy prawa lub zarządzenia województwa nie mogą być otwierane lub przerabiane za zezwoleniem starostwa, dalej — udzielanie zezwoleń na ustawianie kotłów parowych, nadzorowanie władz przemysłowych I-ej instancji oraz wykonywanie nadzoru nad zakładami przemysłowemi. Departamenty Przemysłowe wydawać także będą opinje techniczne w sprawach przydziału dla zakładów przemysłowych węgla, surowców, materjałów pomocniczych. Do nich należeć również będzie wydawanie zezwoleń na przewóz towarów, podlegających ograniczeniom transportowym, wydawanie zleceń na przydział wagonów, a także opinjowanie w sprawach ulg celnych.

Departamenty Przemysłowe stanowią oddzielny wydział przy zarządach wojewódzkich i podlegają wojewodzie, który w sprawach przemysłowo-handlowych wykonywa zarządzenia ministra Przemysłu i Handlu.

W bardziej uprzemysłowionych miescowościach ustanowiono urzędy inżynierów przemysłowych, zależnych od departamentów przemysłowych. W b. Kongresówce siedzibą inżynierów przemysłowych są miasta: Włocławek, Kalisz, Częstochowa, Radom, Sosnowiec i Biała Podlaska, departamenty zaś istnieją przy województwach w: Warszawie, Łodzi, Kielcach, Lublinie i Białymstoku.

W b. dzielnicy pruskiej sprawy przemysłowe podlegają kompetencji inspektorów przemysłowych, zależnych od Departamentu Przemysłu i Handlu Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej. Inspektorzy przemysłowi pełnią jednocześnie funkcję spektorzy przemysłowi.

W Małopolsce pierwszą instancją władz przemysłowych jest starostwo, drugą — namiestnictwo, lecz pracują także inspektorzy pmezrysłowi.

Ustawa naftowa w Rumunji. „Le Temps" donosi z Bukaresztu: Rząd ogłosił dekret o przemyśle naftowym, na mocy którego repartycja nafty i produktów naftowych jest monopolem państwa. Wywóz nafty i jej przetworów jest wolny, lecz podlega opłacie 20% wartości na rzecz skarbu, a prócz tego państwo ma prawo nabycia 20% wywozu.

HANDEL.

Handel zagraniczny Łotwy od 1 lipca 1919 r. do 1 lipca 1920 r. „Ekonomist" donosi o handlu zagranicznym Łotwy, z którego podajemy za „Der Osten" kilka szczegółów. Najważniejszemi pozycjami wywozu były: len i nasienie lnu, którego wywieziono za 427 340 237 rb., drzewo za 50 377 554 rb., stary złom żelazny za 5 989 669 rb., skóry surowe za 7 664 493 rb. itd. Ogólna wartość wywozu w podanym czasie wynosi 501 081 777 rb. Do Anglji wywieziono za 361 791 097 rb., do Francji za 68 199 928 rb., do Belgji za 23 807 930 rb. itd. Przywieziono w tym okresie: artykułów żywnościowych za 217 166 091 rb., towarów kolonjalnych za 130 764 695 rb., towarów galanteryjnych za 60 910 910 rb., skór i wyrobów skórzanych za 37 507 288 rb. i t. d. Z Danji przywieziono za 96 734 436 rb., z Niemiec za 90 770 549 rb., z Norwegji za 89 973 113 rb., ze Szwecji za 76 686 716 rb. i t. d. Dowieziono przeważnie: śledzi za 104 704 718 rb., zboża za 15 074 100 rb., cukru za 41 360 272 rb., tytuniu i wyrobów tytuniowych za 13 601 040 rb. itd.

Podczas gdy w drugiej połowie zeszłego roku dowóz przewyższał wywóz, w roku bieżącym daje się zauważyć znaczna przewyżka wywozu nad przywozem.

Powiększenie kapitałów akcyjnych. Tow. Akc. Handlowo-Przemysłowe Ł. J. Borkowski podnosi kapitał zakładowy o 41 040 000 marek przez wypuszczenie 190 000 sztuk akcyj wartości nominalnej 216 mk. za sztukę. Kurs emisyjny wynosi 400 mk. za sztukę, z czego 216 mk. ma być przelane do kapitału zakładowego, 150 mk. do kapitału zapasowego, który powiększy się w ten sposób o 28 500 000 mk., reszta zaś przeznaczona jest na koszty emisji. Pierwszeństwo do nabycia 150 000 akcyj nowej emisji służy właścicielom akcyj poprzednich w stosunku 5 akcyj nowych na każde 2 stare, zaś 8 750 akcyj będzie sprzedane z wolnej ręki po cenie nie niższej niż kurs emisyjny.

FINANSE.

Ceduła giełdy poznańskiej z d. 16. 9. 1920.

Objaśnienie znaków: p. = popyt. o = ofiarowano. + = obrotów dokonano.

Oficjalne kursy papierów wartościowych:		Nieoficjalne kursy papierów wartośc.:	
4% Pozn. list. zast. (st.)	—	Dr. Roman May	—
3% dto. Lt. A i B	—	Centrala Skór	650 + p
3½% dto. bez litery	184 +	C. Hartwig	—
3½% dto. Lt. C		Tkanina	—
3½% dto. nowe	—	Wagon Ostrowo	—
3½% dto. nowe z st. p.	—	„Orient"	—
4% dto. Lt. D i E	158½ do	„Tri"	—
4% dto. nowe	159 + o	Barcikowski	280 + p
4% dto. nowe st. p.	—	Bławat Polski	—
6% obl. B. Kred. Hipot. Warsz	—	Dom Konfekcyjny	—
Bank Związku I—VII em.	255 +	Brzeski Auto	—
„ „ VIII em.	250 +	Pozn. Spółka Drzewna	—
Bank Handlowy	230 + o	Bank Centralny	—
Kwilecki Potocki	380 +	Pozn. Bank Ziemian	—
Bank Ziemski —	—	5% pożyczka niemiecka	—
„Patria"	361 +	Wytwornia Chemiczna	270
H. Cegielski	248,	3½% Pozn. listy prow.	—
	248½ +	4% „ „ rent.	—
4½% Pol. Listy zast. (stempl.)	—	4% Pozn. obl. prow.	—
4½% „ „ „ (niest.)	—	3½% „ „ „	—
4% Pol. Listy zast.	—		
	—		

Z giełdy warszawskiej, 15. bm.

Akcjami w dalszym ciągu ruch bardzo ożywiany. Interesowano się zwłaszcza akcjami przemysłu metalurgicznego, listami zastawnemi ziemskiemi i miejskiemi obroty niewelke. Waluty zagranczne bez ruchu. Rublami carskiemi obroty znacznie mniejsze, ruble dumskie słabo i w zaofiarowaniu.

6 prc. obligacje m. Warszawy 1917 (ostempl.) 101,50 4½ prc. listy zastawne ziemskie 193—193,50—194,25. 5 prc. listy zastawne m. Warszawy 229,75—229.

Waluty. Ruble carskie setki 320—325, pięciosetki 295—310 do 305, dumskie duże 86—83, małe 58; dolary Stanów Zjednoczonych 235—240, dolary kanadyjskie 180—186; franki francuskie 17—17,50; belgijskie 17,50— 18,00; szwajcarskie 39,75 do 40,50; funty szterlingów 870—890; marki niemieckie 465 do 475; korony austrjackie 94—96; szwedzkie 45—46,50; duńskie 32,25—33,25; norweskie 32,25—33,25; lei rumuńskie 5—5.25; liry włoskie 10,25— 10,75; floreny holenderskie 76—77,50.

Akcje. Bank handlowy w Warszawie 2550—2567—2550; Bank handlowy w Łodzi 1350—1400; Ł. J. Borkowski 2375 do 2400; Lilpopy 4870—4950; Rudzki 3950—4040; Starachowice 11600—12200—12000; Zawiercie 7800 do 7850.

Kurs marek polskich na giełdzie w Rydze wynosił w połowie sierpnia 50—55 rubli łotewskich za 100 marek polskich. Marki osiągnęły więc większy kurs od rubli dumskich, które notowano: w małych odcinkach po 29 do 30, a w sztukach po 1000 rubli — od 39 do 41.

W tym samym czasie płacono w Rydze za 100 marek niemieckich od 360—380 rubli łotewskich.

Skutki zwyżki waluty. Dowiadujemy się, że Bank dla Przemysłu Elektrycznego w Zurychu w 1919 r. miał wskutek zwyżki waluty szwajcarskiej i spadku walut obcych, nadewszystko zaś waluty niemieckiej, straty w wysokości 49 344 155 fr. Kwota ta została umieszczona w aktywach jako tak zwane „niepokryte straty walutowe". Rząd szwajcarski w ten sposób dozwala księgować straty walutowe, przewidując, że w miarę rozwoju normalnych stosunków gospodarczych i wyrównywania się wszystkich walut, straty te, jako przejściowe, zostaną zlikwidowane.

KOMUNIKACJA.

Gdańsk portem emigracyjnym. Tow. okręt. „Hamburg-Amerika Linie", odgrywające przed wojną poważną rolę w przewozie naszego wychodźctwa do Ameryki, postanowiło w porozumieniu z koncernem Harriman wznowić transport wychodźców na linji Gdańsk—Ameryka. Projektowane jest rozpoczęcie przewozu już w kwietniu 1921 roku, kiedy to ma być gotowy obecnie budujący się wielki okręt osobowy.

ROLNICTWO.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWEJ W POZNANIU

z dnia 16. września 1920.

(Ceny za 50 kg. w ładunkach wagonowych):

Seradela	100—115	Rzepa ścierniskowa	600—650
Inkarnatka	350—400	Tatarka	550—600
Łubin	70— 80	Mak	500—550
Wyka	325—350	Sporek	60— 70
Peluszka	350—375	Proso	450—500
Bób i bobik	550—600	Kminek	1150—1250
Fasola	650—700	Wicka piaskowa	450—500
Gorczyca	250—300	Siemię lniane	550—600
Konopie	220—250	Rzepak	500—550
Rydz	250—300		

Ceny ustalone za porozum. z Związkiem Producentów Rolnych.

APROWIZACJA.

Wzrost kosztów utrzymania w Warszawie. Przy Głównym Urzędzie Statystycznym w Warszawie czynną jest specjalna komisja dla badania wzrostu kosztów utrzymania przeciętnej rodziny robotniczej. Komisja kombinując ceny maksymalne z cenami na wolnym rynku, dochodzi do wywodów następujących: przeciętny dzienny koszt żywności, opału i światła dla rodzin, nie otrzymujących deputatów robotniczych, wynosił w czerwcu 88 mk. w sierpniu zaś 110 mk. p.

Dla rodzin, otrzymujących deputat robotniczy, dzienny koszt utrzymania w Warszawie wynosił: w czerwcu 76 mk. p. w lipcu 84 mk. p. w sierpniu zaś okrągło 100 mk. p.

RÓŻNE.

Strajk właścicieli cukierni w Warszawie. Od 7. września cukiernie i kawiarnie w Warszawie zaprzestały podawania gościom do kawy i herbaty pieczywa i mleka. Jest to skutek uchwały ogólnego nadzwyczajnego zebrania członków zgromadzenia cukierników oraz koła właścicieli kawiarni i mleczarni. Uchwała ta brzmi następująco: Ogół cukierników popiera zarządzenia zwalczające drożyznę i nie chce nabywać artykułów od dostawców po cenach wyższych od maksymalnych, a nie mogąc tego osiągnąć i nie chcąc być w kolizji z prawem, zmuszony jest zaprzestać wypieku i sprzedaży pieczywa oraz podawania gotowanego mleka.

Z PIŚMIENNICTWA.

Miesięcznik Statystyczny. Główny Urząd Statystyczny w Warszawie Aleje Jerozolimskie Nr. 80/80a) przystąpił do wydawania „Miesięcznika Statystycznego". Obecnie ukazał się zeszyt 1—3 tomu I. Zeszyt zawiera szereg rozpraw naukowych, między innemi obszerną pracę Dr. A. Ciąglińskiego p. n. Zasady statystyki szpitalnej (rzecz ta ukazała się również w oddzielnej odbitce). Dalej znajdujemy projekty organizacji poszczególnych działów statystyki, bibljografji, kroniki.

Część druga, Biuletyn Statystyczny, zawiera najnowsze dane z zakresu statystyki prasy, rolnictwa, stosunków robotniczych, statystyki cen, stosunków kredytowych i finansów, ponadto statystykę narodowościową b. dzielnicy pruskiej, terenów plebiscytowych i Śląska Cieszyńskiego.

Do zeszytu dołączono sprawozdanie z handlu zagranicznego w listopadzie i grudniu r. 1919, oraz projekt kwestjonarjusza spisu ludności.

Wiadomości miejscowe i potoczne

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— * **Do Górczyna** posyłamy »Kurjera Poznańskiego« przez osobnego posłańca. Czytelników, którzy abonują »Kurjera« przez pocztę prosimy, aby podali dokładny adres swój w ekspedycji głównej lub we filji na św. Łazarzu przy ul. Niegolewskich nar. Matejki.

Administracja.

— * **Komenda XI. Okręgu Policji Państwowej** w Poznaniu, plac Wolności nr. 12 przyjmuje zgłoszenia kandydatów na stanowiska niższych funkcjonarjuszy (policjantów państw.) Warunki: 1) Obywatelstwo polskie, 2) nieskarżytelna przeszłość 3) wiek od 23 do 45 lat (zgłaszający się w wieku poborowem winien przesłać urzędowe poświadczenie zwolnienia od służby wojskowej, ponad 45 lat przyjmuje stę tylko do służby technicznej. 4) zdrowa i silna postawa oraz wzrost nie niżej 1.68 m., znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, i umiejętność liczenia. Do wniosku należy dołączyć własnoręcznie pisany życiorys, metrykę urodzenia, świadectwa moralności z policji za ubiegłe 15 lat, a o ile żonaty akt ślubu i urzędowy spis rodziny. Celem szybkiego załatwienia wniosku i nieobciążania Komend. Okr. P. P. pracy biurowej należy wszystkie wyżej wymienione pisma w komplecie przesłać.

Do służby wewnętrznej biurowej przyjmuje Komd. Ok. P. P. w Poznaniu kilka biegłych tenotypistek oraz kilku kandydatów na sekretarzy, asystentów i kancelistów.

Uprasza się wszelkie gazety o powtórzenie powyższego.

Komenda Okręgowa nr. XI. Policji Państwowej w Poznaniu.

— * **Zguba?** W naszej skrzynce do listów znalazł się paszport Ludwiki Kobylińskiej z Wilna z roku 1916. Chociaż paszport ten dziś nie posiada wartości, dla właścicielki być może „miłą" pamiątką z czasów panowania Prusaków na Litwie. Odebrać go można w redakcji, w czasie od 9-11.

— * **Ujednolicenie gospodarki węglowej.** Od półtora tygodnia bawi w Poznaniu delegacja Państwowego Urzędu Węglowego składającego się z pp. Dyrektora Gaja, radców Piotrowskiego i Dzierzbickiego oraz p. Rojewskiego celem zapoznania się z tutejszą organizacją gospodarki węglowej i ujednolicenia tejże w całej Rzeczypospolitej Polskiej. Konferencje przedwstępne odbyły się najpierw z przedstawicielami Departamentu Przemysłu i Handlu przy Ministerstwie byłej dzielnicy pruskiej, poczem w kilkudniowych konferencjach z kierownikiem Urzędu Węglowego byłej dzielnicy pruskiej p. dr. Laudowiczem i jego zastępcą p. M. Nowakiem delegacja zapoznała się z dotychczasowym sposobem polityki węglowej na obszarach byłego zaboru pruskiego. Nie zamierza się, jak nam komunikują, zaprowadzać żadnych zmian zasadniczych, poza uogólnieniem działalności koniecznej w ujedoliceniu gospodarki węglowej w całem państwie.

— * **Loterja Komitetu Obrony Śląska.** Ofiarność i poczucie obywatelskie art. rzeźbiarzy i malarzy złożyły się na wspaniały dar w postaci kilkudziesięciu dzieł sztuki polskiej, oddanych na rzecz górnośląskiego plebiscytu. Celem spieniężenia daru tego, podpisany Komitet urządza za zgodą władz loterję, która ze względu na intencję ofiarodawców, cel któremu służy, oraz ze względu na wielką wartość przedmiotów do wylosowania oddanych udać się powinna w zupełności. Losy w cenie po 20 marek nabyć można w Poznaniu w biurze naszem (Św. Marcin 40 pokój 14), w Województwie Poznańskiem i Pomorskiem w powiatowych komitetach plebiscytowych. Losowanie odbędzie się w miesiąc po ogłoszeniu niniejszem, dokładny termin zostanie podany do wiadomości.

Komitet Obrony Śląska przy Radzie Narodow. w Poznaniu

— * **Pokwitowanie z kwesty przy stolikach i przed kościołami** z dnia 28/8. 1920. Pani Gregorowa — Okręg I. mk. polskich 28 816,79 — ½ fr. — mk. niem. 40 — obcych pien. 103,95 i dolar i 6 pensów. Okręg II. — pp. Jeżewska i Krysztofiakowa — mk. polsk. 14 885,21. — niem. mk. 50, — obc. 41,15 mk. — 1 kor. 2 ruble i 1 rb. bolszewicki. Okręg III. pp. Dębińska i Litwińska mk. polsk. 19 794,46 — niem. mk. 4, obcych 47,25 mk. 1 dolar. 5 rubli. Okręg IV. — p. Idźkowska mk. polsk. 7 145,42 — 1 mk. niem. — 11 mk. obcych. Okręg IV. p. Bartlizówna 5 905,90 mk. polskich. — 1 mk. niem. — 5,10 mk. obc., 2 kor. Okręg V. 7 295,25 mk. polskich — 2 mk. obc., 10 kop. Okręg VI. — p Dr. Gantkowska 7 385 mk. polsk. — 1 mk. niem — 11 mk. obcych. Okręg VII. p. Dr. Pomorska 4 792,90 mk. polsk. Okręg VIII. — p. Nowacka 3 213,34 mk. polsk. — 7 mk. niem., 10 mk. obcych. Okręg VIII. p. Esmannowa 2 388,05 mk. polsk. Okręg IX. p. Starościna Kłosowa 3 446,27 mk. polsk. Okręg X. Sołacz 757,50 mk. polsk. 70 kop.

Szanownym Ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać za pomoc dla Żołnierzy. Sekcja Kwesty.

— * **Odczyty Uniwersyteckie.** Z cyklu „Polska obecna i przyszła" odbędzie się w piątek o godz. 8 wiecz. wykład Prof. Dra Peretiatkowicza na temat „Zagadnienia konstytucji polskiej" (Uniwersytet, Sala Lubrańskiego).

— * **„Nafty!"** Krzyk taki pod adresem Magistratu wyrywa się z wielu ust. „Nafty lub świec!" Jednej i drugich nie można dostać już od dłuższego czasu, a wydzielone przez Magistrat kartki nie bardzo do oświetlenia się nadają. Niech zatem Magistrat zastanowi się nad tem, jak mieszkańcy nie posiadający instalacji gazowej oświetlić mają przy długich obecnych wieczorach swe mieszkania i złemu zaradzi jak najprędzej. Jedna z wielu.

— * **Baczność Lokatorzy Jeżyc i Łazarza!** Zebranie w sprawie mieszkaniowej i opłaty za wodę odbędzie się dla dzielnicy Jeżyc w piątek, — Łazarza w sobotę wieczorem o godz. 7. w sali p. Kurzycy przy ul. Zwierzynieckiej.

Wstęp li tylko lokatorom dozwolony. O K z6215-6

— * **Brońcie żołnierzy naszych!** Zdziwi zapewne niejednego nagłówek powyższy. Wszak żołnierz najlepiej obroni nie tylko sam siebie, lecz i nas. Bronić się jednak nie może gdy okradają go poza jego plecami. Tak dzieje się nie gdzieindziej, jak w Poznaniu, gdzie rozmaite indywidua, żądne widocznie lektury, czy też — papieru do owijania sera, okradają skrzynki do gazet przeznaczonych dla żołnierzy na froncie. Sami daliśmy za uszy chłopakowi, który otwierał taką skrzynkę, umieszczoną na Piekarach, a pewien chorąży opowiadał nam, że zatrzymał jakąś kobietę, wyglądającą na przekupkę, jak wybierała ze skrzynki gazety i nawet książki! Otóż skrzynki te winna publiczność wziąć pod swą opiekę i chwytać osobniki, które okradają naszych żołnierzy.

Co do zbierania gazet dla żołnierzy polecamy uwadze władz wojskowych i Cz. Krzyża projekt, podany w „warszawskiej „Gaz. Porannej". Sekcja propagandy O. K. W. O. P. postanowiła w Warszawie zreorganizować zbiórkę gazet w sposób następujący i zwróciła się o współdziałanie do przełożonych szkół, nauczycieli i uczniów. W każdym z domów jeden z zamieszkałych w nim uczniów urządzi skrzynkę i zawiesi ją na widocznem miejscu w bramie, umieszczając jednocześnie przygotowany przez siebie napis: „Złóż przeczytaną gazetę dla żołnierza". Złożone do skrzynki gazety, idąc do szkoły, zabierze codzień ze sobą i tam wręczy nauczycielowi, ze szkoły zaś paru delegatów będzie odnosiło zebrane przez wszystkich uczniów danej szkoły gazety do Sekcji Propagandy O. K. W. Jest to sposób prosty, nie pociągający za sobą kosztów i dający więcej pewności, że gazety będą służyły swemu celowi, nie idąc na — zapakowywanie owocu i t. p.

— * **Egzamin dla aspirantów oficerskich** odbędzie się we wtorek, 28 września o 8-ej rano. Wojacy, którzy zgłoszenia swe byli nadesłali do Komisji egzaminacyjnej, winni się stawić dnia poprzedniego w kancelarji celem załatwienia formalności.

— * **Pokwitowanie.** P. decernent Studa złożył na Czerwony Krzyż Okręg Wielkopolski mk. 1035, zebranych na jednodniowym kursie rewizorów mięsa. K z6171

RUCH W TOWARZYSTWACH.

— **Sodalicja kupców** Zebranie ogólne z wykładem na temat „Nauka katolicka o pochodzeniu władzy państwa" odbędzie się w piątek, 17 bm. o godz. 7.45 wiecz. na salce w dawniejszym hotelu Rzymskim. G K z6258-9

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO MIASTA POZNANIA.

Piątek, 17. 9. o godz. 7½ »Stara Baśń«, opera Żeleńskiego.

Sobota 18. 9. o godz. 7½ »Madame Butterfly«, opera Pucciniego.

Niedziela, 19. 9. o godz. 7½ »Straszny Dwór«, opera Moniuszki.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W POZNANIU.

Czwartek, 16. 9, „Horsztyński".
Piątek 17. 9. „Gorąca krew".
Sobota 18. 9. „Horsztyński".
Niedziela 19. 9. „Ponad śnieg".
Poniedziałek 20. 9. »Horsztyński« dram. w 5 [illegible] sza Słowackiego.

REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO w Ogrodzie Zoologicznym.

Czwartek 16. 9. i sobotę 18. 9. „Cnotliwa Zuzanna."
Piątek 17. 9. „Major ułanów", pocz. o g. 7 i pół wiecz.
Bilety u p. Paczyńskiego 27 Grudnia 14.

Nakładem i czcionkami Drukarni Polskiej T. A. w Poznaniu
Redaktor odpowiedzialny Stanisław Jaworski.

Dnia 9. 9. 1920 r. poległ śmiercią walecznych za wiarę i Ojczyznę, prowadząc nas do ataku nasz ukochany dowódca ś. p.

Kazimierz Śniatała

podporucznik

Opuścił nas, lecz pamięć o Nim nigdy wśród nas nie zaginie!

W imieniu kompanji

sierżant sztabowy 11 kom. 1 p. Strz. Wlkp.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę, 18. 9. o godz. 11 w kościele parafjalnym w Dobrzycy, poczem pogrzeb.
Powózki oczekiwać będą na stacji Kotlin.

z6187

Dnia 8. 9. 20. poległ śmiercią bohaterską w obronie Ojczyzny podczas ataku śp.

Edward Konieczny

kapral.

Komp. traci w Nim dzielnego i pracowitego żołnierza. Pamięć o Nim w kompanji nigdy nie zagaśnie.
Cześć Jego pamięci!

W imieniu kompanj

sierżant sztabowy 11. komp. 1. p. Strz. Wlkp.

z6188

ś. † p.

Juljusz Merak

Major W. P., Kwatermistrz Grupy Poleskiej
drd. praw

opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 25, zmarł po ciężkich cierpieniach, dnia 14 września w szpitalu okręgowym w Poznaniu z ran odniesionych w Brześci Litewskim w dniu 1 sierpnia br.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm. o godz. 4 po poł. na cmentarz garnizonowy poznański. Nabożeństwo żałobne tegoż dnia o godzinie 10½ rano. z 6244

O czem zawiadamia zrozpaczona

żona, matka, siostra i rodzina.

Dnia 4. 8. 1920 r. polegli śmiercią bohaterską w ciężkiej walce o niepodległość Ojczyzny ś. p.

plutonowy **Łysiak Leon**

st. strzelec **Waderski Franciszek**

Tracimy w obydwóch najdzielniejszych i najmilszych towarzyszy broni. Pamięć Ich wiernie zachowamy w naszych szeregach. z6194

Niechaj ziemia polska, dla której ochoczo młode Swe życie oddali, lekką Im będzie.

Cześć Ich pamięci!

Dowódca i żołnierze
2 komp. kulom. 1 p. S. Wlkp.

PRACA

2 dzielnych
pomocników handlowych
oraz
2 ekspedjentki
i panienkę do pakowania
przyjmie zaraz
F. Lisiecki Poznań, Stary Rynek 77
Największy skład sukna
Fabryka lepszej odzieży męskiej i dla chłopców.
b924

Dnia 14. bm. o godz. 11 przed południ. podobało się Panu Bogu zabrać do grona Swych aniołków, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, naszego najdroższego jedynego synka

Jerzego

w drugiej wiośnie życia. z 6223

W ciężkim smutku pogrążeni rodzice

Teofilstwo Kurowscy.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm. o godzinie 3 po poł. z zakładu św. Józefa.

---

10 morgów łąki
wtem 2 morgi roli w pobl. Dolnej Wildy od 1. 10. 20 do wydzierż. Zgłosz. przyjmuje Dybizbańska, ul. S. Mielżyńskiego 10. z6155

WILA
w Puszczykowie
z central. ogrzew., duż. ogrodem zaraz do wynajęcia. Bliższych informacyj udzieli M. W. Klika, ul. Składowa 1 2 wejście. z6169

Oficer japoński
pragnie się wyuczyć z6117
języka rosyjskiego
u rodowitego rosjanina.
Tenże oficer poszukuje
1—2 pokoi umebl.
u rodziny mowiącej po rosyjsku lub francusku.
Murakemi, Matejki 1, III.

Poszukuje się od 1. listopada r. b. lub wcześniej b 889
1-2 umebl. pokoi
Zgłosz. pod nr. 16259 do biura ogłoszeń „PAR", Rycerska 8.

OFICER z ŻONĄ
poszukują 2 pięknie umeblowanych pokoi, w okolicy Jasnej, Teatru Wielkiego, lub parku miejskiego, ewentualnie z utrzymaniem, za co odda cały deputat. Cena podług umowy. Oferty ul. Jasna 16, parter. z6033-4

Stancje z utrzym. dla młodzieńców i panienek, biorących udział w państw. kursach seminarjalnych, potrzebne zaraz lub później w większej liczbie. Zgłoszenia przyjmuje d1488-9
Dyrekcja państw. kursów seminaryjnych,
Poznań, św. Marcin 40.

Poszuk. możliwie w śródmieściu
ubikacji na biura i składnice oraz garaż do samochodu.
Zgłosz. pod nr. 9306 do biura ogł. „PAR", Rycerska 8. b 930

Karmicielka
(mamka) potrzebna zaraz b950
Mężyńska, Grunwaldzka 15, IV.

Inspektora ogniowego
na Pomorze poszukuje zaraz lub później b 759
„WISŁA" Wzajemne Towarzystwo Ogniowe,
:: Oddział w Poznaniu, ul. Pocztowa 18. ::

Rejonowy Zarząd Budowlano Kwaterunkowy Toruń II.
Poszukuje się zaraz: d1479
kierownika kancelarji
obeznanego z czynnościami administracyjnemi,
maszynistki telefonistki i gońca
Siły wykwalafikowane zgłaszać się mogą do Zarządu, ul. Werdera r. 4, I piętro pokój 14.
Rejonowy Zarząd Toruń II.

Wydział Powiatowy w Strzelnie poszukuje od 1. października r. b.
budowniczego powiatowego lub technika
z praktycznem doświadczeniem w spółkach meljoracyjnych i budowie szos. Pensja i dokładki drożyźniane podług pragmatyki państwowej.
Zgłoszenia należy z dołączeniem życiorysu oraz uwierzytelnionych świadectw nadesłać do d1480
Wydziału Powiatowego w Strzelnie.

ZGUBY

W niedzielę, dnia 12 bm. o godzinie 2,15 po południu,
zgubiono w Lesznie
idąc Rynkiem w kierunku dworca, biegnąc torem kolejowym do odchodzącego pociągu, z5921
2 zegarki damskie,
jeden złoty ze złotą, drugi ze skórzaną bransoletką, oba z monogramami S. D. — jeden z napisem Zürich na tarczy — oba w jednem pudełku, z firmą Cossard w Lucerni. Uczciwy znalazca zechce łaskawie oddać do „Uzdrowiska dla żołnierza" w Puszczykowie, gdzie otrzyma 1000 mk. nagrody.

Wojenny inwalida zgubił w drodze z dworca do ul. Klasztornej
portfel
z 9000 mk. i wszelkie papiery wojskowe oraz wykaz osobisty Marcin Waldy. Uczciwy znal. zechce zgubę oddać za wys. wyngr. Ul. Klasztorna 17. z6097

Inwalida wojenny Marcin Walny zgubił w drodze z dworca do ul. Klasztornej l. 17 z 6150
portfel z wartośc. 9000 mk.
i papierami wojsk. Uczc. znalaz. zechce zgubę oddać za wysok. wynagr. pod adr.: Marcin Walny, ul. Klasztorna 17.

Zgubiono
w eksped. Kurjera Poznańskiego św. Marcin 63 z 6124
czarną torebkę z 300 mk.
Uczciwy zalazca zechce zgubę oddać tamże.

KUPNA

KTO kupi psa (Affenpinscher), ostrego, nadającego się do pilnowania domu? Zgłoszenia uprasza się do eksp. Kurjera pod r4325.

Poszukuje się kupna
młyna wodnego
Prosze o łask. nad. of. pod adr.: A. Skibiński, d 188
Robaków, pow. jarociński

Dzierżawy

Poszukuje się na biura
4—6 pokoi
w górnej części miasta.
Zgłoszenia uprasza się pod nr. 9290, do biura ogłoszeń „PAR"—Rycerska 8.
b886

Listy z Paryża.

Paryż, 6. września.

Z radością skonstatować należy fakt, że Zachód zaczyna orjentować się coraz lepiej w sprawach Wschodu Europy. Prawda, że gra tu pewną rolę znane i wieczyste „vae victis“ (biada zwyciężonym), rozbrzmiewające w Europie od dawnych czasów, a dotąd służące za dewizę wielu narodom, tego hasła jednak nie możemy nigdy przypisywać naszym francuskim sprzymierzeńcom, którzy stanęli przy nas wiernie w najgorszej, najkrytyczniejszej chwili, i podali nam pomocną rękę. Wśród ogólnie wrogo nastrojonej względem nas Zachodniej Europy Francja jedna zdobyła się na jasne i śmiałe zamanifestowanie swych uczuć polonofilskich. To też ciekawą i ważną rzeczą jest przekonanie się, że sympatje francuskie dla Polski miały za przyczynę nietylko starą przyjaźń dwóch narodów, ale również i głębokie przeświadczenie Francuzów, że w wojnie polsko-rosyjskiej słuszność i sprawiedliwość były po naszej stronie.

Dość długo już rosyjsko-germańska bolszewicka prasa rozprzestrzeniała legendy o krwiożerczości Polaków, domagając się współczucia i pomocy dla „niewinnych“ i „zdradziecko zaatakowanych przez Polaków bolszewików“. Dość długo stawiano nam zarzut: „Polska pierwsza zaczęła wojnę“. Otóż po uważnem rozejrzeniu się w sytuacji i faktach, prasa paryska zajęła się wyświetleniem tej kwestji. W jednym z najpoczytniejszych i największych dzienników porannych paryskich ukazał się dnia 8. września nadzwyczaj ciekawy artykuł podpisany przez Pana Lucjana Cornet, senatora francuskiego i członka Komisji Spraw Zagranicznych, a więc tem lepiej poinformowanego. Podaję w tłumaczeniu najciekawsze wyjątki z tego artykułu:

„Czas już raz skończyć z tem bezpodstawnem obwinianiem Polaków“, (o zaborczość i imperjalizm), mówi pan Cornet. „Jeżeli wszyscy ci, którzy wywołują wojny, są imperjalistami, to w takim razie nie Polska, ale Rosja bolszewicka zasłużyła na ten zarzut. Kto pierwszy zaczął? Sowjety“.

I pan Cornet opowiada historję usunięcia Kesslera z Warszawy, ujęcie w Warszawie, w nocy z 19. na 20. grudnia 1918 r., 36 propagantorów bolszewickich, „przeważnie żydów rosyjskich, polskich i niemieckich“, oraz w ich liczbie ujęcie słynnej Maszy Dombrowskiej-Bronstein, siostry Trockiego a kochanki żyda Lemowa. Czytelnicy francuscy widzą jasno, jak bolszewicka Rosja i Niemcy dążyły zgodnie do „wyciągnięcia polskiego korka z butelki niemieckiej“. Wychodzące z Litwy wojska niemieckie pozostawiają swą broń i cały materjał wojenny wojskom sowjetów.

Rzecz naturalna: czy tak, czy tak broń ta posłużyć ma przeciwko Polakom. Jestto więc usprawiedliwionem, ale natomiast na Polaków sypią się ze wszech stron niczem nieusprawiedliwione zarzuty, jak wymordowanie misji rosyjskiej Czerwonego Krzyża dnia 2. stycznia 1919 r., podczas gdy faktem jest, że misję tę straże polskie doprowadziły aż do placówek sowjeckich. I takich oskarżeń przeciw Polakom słyszy się setki, ale skoro zbadać sprawę, okazuje się zawsze, że jest to nowy wynalazek niemiecki lub bolszewicki. „Bolszewicy, dodaje autor artykułu, mimo długich rozpraw o wolności ludów chcą poprostu wziąć sukcesję despotyzmu carów i zmusić Polaków siłą do uległości“.

I dlatego wojna między Polską a Rosją bolszewicką była nieuniknioną, i dlatego wojna ta trwa. Co zaś do ofensywy polskiej w 1920 r., coraz jaśniej się widzi, że była ona jedynie próbą obrony przed grożącą Polsce nawałą bolszewizmu.

Co do Polski była ona w tym razie daleko liberalniejszą od bolszewików, gdyż próbowała zapewnić Ukrainie prawo rozporządzania swym losem, prawo, które bolszewicy głoszą ciągle, nie przestając deptać go, gdzie się da. Jeżeli więc mamy oskarżać kogoś o imperjalizm, to tylko sowjety: Polska broniła jedynie swej niepodległości i swych praw.

Dr. M. Kasterska.

Wiadomości polityczne.

Socjaliści niemieccy wstępują do trzeciej międzynarodówki.

Bytom, 14. 9. (Pat.) W niedzielę ubiegłą odbyły się na G. Śląsku dwa zjazdy górnośląskich socjalistów niemieckich. W Zabrzu zjechali się t. zw. socjaliści większości, którzy uchwalili walczyć wszelkiemi środkami przeciwko odłączeniu Śląska od Niemiec. W Gliwicach obradowali delegaci t. zw. socjalistów niezawisłych. Mimo niedawnych ponurych rewelacyj Diettmanna, o rozpaczliwych stosunkach robotniczych bolszewickiej Rosji, zjazd gliwicki oświadczył się olbrzymią większością głosów za przystąpieniem do 3 międzynarodówki z siedzibą w Moskwie. Według wiadomości wiarogodnych, w zjeździe gliwickim brali też udział poufnie delegaci sowjeckiej Rosji i komunistów zagłębia Dąbrowskiego z Polski.

Lloyd George czyni wyrzuty Kamieniewowi.

Horsea, 13. 9. (Pat.) Gazety angielskie podają szczegóły z 3-godzinnej rozmowy Lloyd George'a z Kamieniewem, poprzedzającej nagły wyjazd tegoż ostatniego do Rosji. »Daily News« piszą, że spotkanie nacechowane było brakiem wszelkiej serdeczności, która charakteryzowała wszystkie dawniejsze konferencje premjera z delegatami rosyjskimi. Lloyd George wprost zarzucił Kamieniewowi zdradę zaufania w kilku wypadkach i oświadczył, że gdyby nie był sam prosił o swój paszport to takowy byłby mu został doręczony, dalej, że ani on, Kamieniew, ani Rotstein, który wyjechał do Moskwy najwyżej przed miesiącem nie otrzymają zezwolenia na powrót do Anglji i że o podjęciu na nowo pertraktacyj politycznych nie może być mowy dopóki rząd angielski nie przekona się, że władze moskiewskie raz na zawsze zrzekły się zamiaru mieszania się w wewnętrzne stosunki angielskie. Zarzuty jakie Lloyd George poczynił Kamieniewowi dotyczyły głównie 4 punktów: 1. że zajmował się w Anglji sprzedażą rosyjskich klejnotów carskich, 2. że był czynny w sprawie subwencji w sumie 75 tysięcy funtów szterlingów dla skrajnie socjalistycznej gazety »Daily Herald«, 3. że wszedł w stosunki z angielską organizacją robotniczą mianującą się radą wykonawczą, 4. że z rozmysłem wprowadził w błąd rząd angielski w sprawie milicji robotniczej jako warunku zawarcia pokoju z Polską. Kamieniew stanowczo zaprzeczał wszystkiemu a Krassin wyraził zdziwienie z powodu zarzutów jakie spotkały jego towarzysza, skoro pertraktacyj niema się uważać za zerwane, i oświadczył, że należy wątpić aby druga połowa delegacji rosyjskiej zechciała pozostać w Londynie, skoro pierwszą wypędzono i zabroniono jej wracać.

Militaryzm sowiecki.

KoenigsbergerHartungsche Zeitung (423 z 9. IX. 1920) podaje krótką treść artykułu komisarza sowieckiego Petwoskiego, obecnego kierownika wyćwiczenia wojskowego całej armji sowieckiej, umieszczonego w Iwestjach moskiewskich. Według niego Rosja sowiecka już w roku obecnym (1920) będzie posiadać wojskowo wyćwiczoną rezerwę, która pozwoli na podniesienie stanu liczebnego armji sowieckiej na 4 750 000 ludzi. W 93 zapasowych obwodach pułkowych cała ludność, zdolna do noszenia broni, będzie ustawicznie aż do 50 lat wojskowo ćwiczona. Te miljony ludności, wyćwiczone do służby wojskowej, będą oddane w opiekę specjalnym oddziałom, składającym się wyłącznie z komunistów. Te oddziały skupią wszystkie uzbrojone i wyćwiczone formacje w jedną potężną całość, karną i zwartą dzięki dyktaturze proletarjatu. Najzdolniejsi członkowie organizacyj zawodowych i partji komunistycznej instruktorami i organizatorami.

Tak więc w świetle urzędowych danych sowieckich wygląda Rosja sowiecka stale „pokojowo“ i nie imperjalistycznie nastrojona.

Echa zamachu na Venizelosa.

Ateny, 12. 9. (Pat. — Havas.) Dzienniki ogłaszają sprawozdanie sędziego śledczego w sprawie spisku zorganizowanego przez zwolenników ekskróla Konstantyna w Szwajcarji. Zamach na Venizelosa został uplanowany na posiedzeniu odbytem pod przewodnictwem księcia Andrzeja, brata ekskróla, w San Moritz. W związku z zamachem miały wybuchnąć w Atenach rozruchy, celem umożliwienia spiskowcom dojścia do władzy. Sędzia śledczy stwierdza, że spiskowcy popełnili zdradę stanu. Książę Andrzej, jakoteż Teolokis, Strejt i inni politycy przebywający obecnie w Szwajcarji, a pozostający w służbie ekskróla, są oskarżeni o udział w spisku.

Ze świata.

Klęska głodu w Chinach.

Waszyngton, 13. 9. (Pat. — Havas.) Nadchodzą wiadomości z Szang-Haju, iż w północnych prowincjach Chin grozi 30 miljonom ludności śmierć głodowa, gdyż z powodu posuchy zebrano tylko 8% zwykłych zbiorów. Donoszą o masowem truciu się całych rodzin z obawy przed śmiercią głodową.

Cały tydzień jeszcze

mogą Czytelnicy zamawiać »Kurjera Poznańskiego« na kwartał przyszły, bowiem do 25. września przyjmują przedpłatę listowi. Radzimy jednakże nie czekać do ostatniego dnia, lecz odnowić przedpłatę **dziś jeszcze.**

Abonament kwartalny »Kurjera Poznańskiego« już z odniesieniem do domu wynosi tylko mk. 72,60.

Administracja.

Spłaćmy Ojczyźnie dług.

Inna rzecz jest być mniej lub bardziej ofiarnym obywatelem Państwa a inna płacić osobiste długi.

Nie płacić długów — jest rzeczą niehonorową, grożącą publiczną infamją. Zapłćmy więc Ojczyźnie dług już zapadły — z terminem płatności nieodwłocznym....zaraz.

Przed tygodniem jeszcze nad Warszawą, nad Polską całą — nad każdym z nas z osobna zawisła zmora inwazji barbarzyńskich hord — które ze straszliwym rozmachem szły niosąc pożogę — zniszczenie i śmierć.

I gorszą od śmierci hańbę i niewolę.

Od nieszczęścia tego — które było bliskie i szybkim krokiem z chwilą każdą się zbliżało — uchroniła nas nasza Armja.

Z faktu tego jasno musimy sobie zdać sprawę i z tego, że wobec tej Ojczyzny, która tę bohaterską wystawiła Armję, zaciągnęliśmy realny dług osobisty, z którego prędko, z wdzięcznością, dumą i radością uiścić się trzeba.

Jeśli ktoś zaś namyśla się, czy ma spełnić swój wobec Państwa obowiązek — niech na chwilę wyobrazi sobie — że do jego miasta, że do domu jego wtargnęła już czerwona horda bolszewicka.

Miejski Teatr Dramatyczny w Teatrze Polskim.

(Dyr. Szczurkiewicz i Żelazowski.)

„Horsztyński“, dramat Juljusza Słowackiego.

Nie od nazwiska głównej postaci zatytułował Małecki odnaleziony przez siebie w papierach pośmiertnych dramat wielkiego poety. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że jest nią nie stary konfederat barski Horsztyński, ale syn znanego w dziejach zdrajcy hetmana Kossakowskiego imieniem Szczęsny. Postać tę porównała krytyka do Hamleta. Znany jest wpływ Szekspira na Słowackiego i przyznać trzeba, że zaznaczył on się także w znacznej mierze w dramacie o którym mowa. Niemniej jednak tchnął geniusz Słowackiego w postać bohatera rysy własne i oryginalne. Takim jest między innemi ścisłe przyczynowe powiązanie charakteru jego z duchem środowiska i epoki, w której żyje, przez co staje się on w najlepszym tego słowa znaczeniu postacią i dokumentem historycznym. Niesłychane skażenie obyczajów, zupełny zanik wszelkiego poczucia etycznego, upadek najprostszego nawet patrjotyzmu, pycha, rodowa ambicja i prywata, sprzedajność, przekupstwo i zdrada święciły wówczas tryumf rozpasany i bezwstydny. Szczęsny wyrósł jako syn człowieka, łączącego w sobie wszystkie wymienione cechy. Charakter szlachetny, niezdolny jednak przemóc otaczającej go atmosfery stałą rozpłomienionej woli i czynu, zatruł się nią i przetrawił w sobie na nieuleczalny smutek i cierpienie. Wola zanika w jego duszy zupełnie, tak dalece, że Szczęsny **losowi** powierza dwukrotnie decyzję, mającą rozstrzygnąć najważniejsze i najżywotniej obchodzące go pytania. Jeżeli pod „charakterem“ rozumiemy stałą wolę **czynów**, będących w zgodzie z etyką, to ma on rację, twierdząc o sobie, że go nie posiada. Nad duszą jego panuje z tego powodu ból. Ból ogromny człowieka, widzącego, że powinien być czemś, a jest niczem, człowieka cierpiącego nad złem, a wątpiącego w możliwość jego przełamania. Czuje on w sobie ogromne zasoby zdolności, które marnują się bezpożytecznie, ponieważ brak mu siły do czynnego wprowadzenia ich w życie. I co jest przez Słowackiego kapitalnie zaobserwowanym rysem, to pociąg do spełniania chwilami wielkich czynów — w wyobraźni. Zrywa się on w Szczęsnym jako rezultat spoczywających w nim rzeczywistych ku temu podstaw i załamuje się krwawym zgrzytem ironji z powodu anemji woli, z której urosnąćby one mogły w rzeczywistość. „Raz zdaje mi się, że jestem zanadto wielki, abym mógł skonać na bruku między bijącą się zgrają i przeciąć niewiadomą śmiercią życie, przeznaczone dla wielkich czynów, drugi raz zdaje mi się, że jestem taki mały, taki mały, że niema czem nabić armaty“.

Są to charakterystyczne słowa Szczęsnego. Jest on produktem wysokiej i wyrafinowanej kultury, także kultury użycia, jak z kilku powiedzeń możemy wnosić, i jadem, wydzielanym zawsze przez kulturę przedojrzałą, zatruty. Jad ten przynosi ze sobą rozkład woli, pozostawiając jednak wzmożoną i wysubtelnioną zdolność analitycznej refleksji jako jeden zarazem z produktów i fermentów tego rozkładu i tak samo wzmożoną i wysubtelnioną wrażliwość uczuciową.

Jest Szczęsny w literaturze naszej charakterem mimo wpływu Szekspira oryginalnym i niezwykle wyraziście oraz subtelnie narysowanym. Wspaniały geniusz, cudownie wszechstronna i bogata, organizacyjnie-twórcza fantazja Słowackiego rzuca go przytem w środowisko, która charakterystyczną dla niego słabość oraz z konieczności niezwykle delikatne i powygimane linje jego postaci duchowej ujmuje w zdecydowane i wyraźne tło charakterów innych, tak, że występuje on mimo przecudnej subtelności własnej wspaniale plastycznie, wyrażając się zasadniczemi linjami powikłanych konturów mocno w umysł czytelnika czy widza. Główne dwie „ramy“, w które jest ujęty, to z jednej strony postać konfederata Horsztyńskiego, postać szlachetna, surowa i czysta ogromnie, jakby wyryta w nieskazitelnie białym marmurze, z drugiej płonąca purpurową dumą, pyszna jak szatan postać ojca jego, hetmana litewskiego Kossakowskiego. Horsztyński, to przeszłość niedawna w tem, co miała ona pięknego i szlachetnego, prosta i przezroczysta w charakterze, jak przykazania katechizmu, hetman, to tryumfująca nad nią duma podłości, ponury mrok teraźniejszego upadku, czerpiący siłę w odwadze i bezwzględności istnienia grzechu i zła, i dlatego rozpłomieniający się równie mocnie zarysowanym, czerwonym blaskiem. Te dwa kontrasty są jednak wspólnie znowu kontrastem do Szczęsnego i ujmują go między siebie, jak dwa bieguny elektryczne zawieszony między niemi słaby i bezwolny, choć piękny rysunek. Trójca ta stanowi do pewnego stopnia oblicze epoki, zapadającej się i ginącej w świcie wstającej nowej ery, której wyrazem rewolucje w Warszawie i Wilnie, i ludzie, którzy **czynem** je wywołują. Czy Szczęsny, przemógłszy w sobie chorobę psychiczną, przechodzi do niej jako nowy człowiek? Dramat jest niestety tak uszkodzony, że z pewnością tego twierdzić nie można. W przedstawieniu wczorajszem powiedziano tak.

Przygotowano je naprawdę z wielką starannością. Zapowiadane nowe dekoracje okazały się pełne smaku i kultury artystycznej. Na czoło artystów grających wysunął się bezwątpienia dyrektor **Żelazowski** w roli tytułowej. Wyczuł on najzupełniej trafnie czystość charakteru starego konfederata, zrozumiał głęboko owe dziwne „prześwietlenie“ ludzi, zmuszonych do skierowania wzroku swego na wewnątrz, kiedy zewnętrzny świat zamyka dla nich podwoje, a których wnętrze jest tak czyste i proste, jak sklepienia na święto wybielonej świetlicy, w której rozbrzmiewa hymn „Święty Boże—Święty mocny....“ I nie „grał“ on Horsztyńskiego, tylko był nim naprawdę, co może uczynić tylko prawdziwy artysta.

Pan **Boelke** jako Szczęsny był lepszym, niż się spodziewałem. Rola to konsekwentna w tysiącznych wahaniach i dzięki temu nastręczająca wielkie trudności w utrzymaniu zasadniczej wytycznej linji. I choć zarzucićby można czasem niejedno w szczegółach; to jednak fakt utrzymania tej linji na ogół nienaruszonej policzyć można p. Boelkemu jako niewątpliwą zasługę. Pan **Bolesławski** dał typ hetmana trochę „reprezentatywny“, pomimo to ogólnie jednak dobry. Rola Amelji niezupełnie odpowiadała pani Młodziejowskiej, którą w innych jej kreacjach niejednokrotnie nauczyłem się cenić. Obawiałem się trochę o Sforkę p. **Ryllа**. Tymczasem z przyjemnością stwierdzam, że artysta nietylko uwzględnił strony komiczne tej postaci, ale starał się wydobyć także jakiś moment żałosny, który w tej biednej śmiesznej figurze spoczywa, a którego nie można pominąć. Reszta wykonawców stała mniejwięcej na wysokości zadania. Pani **Biesiadecka** niedosyć może opanowała reminiscencje „naiwnej“ w roli Salomei, zresztą jednak grała inteligentnie i dobrze. Publiczność spóźniała się i zachowywała niekulturalnie

Jerzy. D.

Niech myślą pępkiny na zdrowiu, rozpaczliwy odbytek niech się walucha w dalce wycia Gruzy gwałcącej kobiety, niech poczuje dreszcz nieustannej trwogi o życie swoich i swoje — a wątpliwości jego ustaną w tej chwili i zabaczy wyraźnie — że to wszystko, na co go stać, to wszystko, co może oddać Ojczyźnie, jest niczem — jest prochem w stosunku do tej ceny, którą bez chwili namysłu ofiarowałby tydzień temu za uzyskanie pewności odrzucenia nawały bolszewickiej i ocalenia Ojczyzny — ocalenia siebie, swoich i mienia swego.

Spłaćmy zatem naraz nasz dług.

Nesłychanemu wysiłkowi naszej zwycięskiej armji odpowiedzieć musi identyczny wysiłek społeczeństwa — któremu zwycięstw nie wolno zmarnować.

A kto nie odda grosza, który oddać może, jest dezerterem z szeregów walczących o wolność i niepodległość Polaków, — takim samym nikczemnym i skańbionym, jak ci, którzy pozostawili towarzyszy broni na pastwę wroga, a których nazwiska ponuro nam głoszą plakaty wyroków sądów doraźnych.

Dezerterów u nas dziś być nie może i cierpieć ich nie wolno.

Zatem do zapisów wszyscy ławą, dziś!

Komunikaty Teatrów.

— * **Z Teatru.** Jeden z najdrogocenniejszych klejnotów poezji dramatycznej, »Horsztyński«, Juljusza Słowackiego, wystawiony z pietyzmem na scenie Teatru Polskiego, ukaże się dziś — we czwartek — po raz trzeci ze świetnym odtwórcą postaci tytułowej dyr. Żelazowskim, pp. Bolesławskim wybornym Hetmanem, Boelkem-Szczęsnym, Popławskim-Karłem, Ryllem niezrównanym w komizmie Sforka i t.d.

W piątek wraca na afisz wzbudzająca homeryczne salwy śmiechu pogodna, swojska komedja »Gorąca Krew« z dyr. Szczurkiewiczem w świetnym gorąco-krwistym Szafrańcem, pp. Barwińską, Stępowską, Stomą i t.d. Zespół artystyczny przystąpił do prób znakomitej włoskiej lekkiej komedji »Twarz i Maska«. Równocześnie odbywają się próby z »Wyzwolenia« Stanisława Wyspiańskiego, którem dramat poznański zainauguruje „Wielki" sezon na scenie Teatru Wielkiego.

Teatr Powszechny w Poznaniu. Dzisiaj w czwartek, dnia 16. września o godzinie 7 i pół wieczorem arcywesoła i pełna zabawnych i komicznych sytuacji operetka E. Gilberta „Cnotliwa Zuzanna" z p. Marją Stroińską w roli tytułowej. Dalszą obsadę stanowią pp. Bratkiewicz, Zaremba, Palczewska, Rutkowski Miłosza, Leonowicz, Leszczyńska i inni. „Taniec hiszpański" (Pas de trois) odtańczą pp. Mantewska, Olenicka i Olechnowicz „Rapsodję węgierską" baletmistrz Ant. Romanowski i primabalecina Walerja Gnatowska. Przy pulpicie kapelmistrz Mieczysław Kochanowski. Bilety do nabycia w składzie p. Paczyńskiego ulica 27 Grudnia 14. Jutro w piątek po raz 14-ty „Major ułanów", pojutrze w sobotę poraz piąty „Cnotliwa Zuzanna" z p. Stroińską w tytułowej roli.

KRONIKA PROWINCJONALNA.

— * **W Dopiewie** (powiat poznański zachodni) odbędzie się w niedzielę, 19 bm. o godzinie 4. na sali p. Kandulskiego wiec narodowy. Przemawiać będzie poseł Lewandowski i inni, wybitni mówcy o polityce z chwili bieżącej i naszem położeniu. Na wiec zapraszą się także mieszkańców wsi okolicznych.

— * **Kostrzyń** żył w sobotę pod znakiem wielkiej uroczystości. Miasto przybrane w zieleń i sztandary narodowe. Na rynku stanęła w ordynku ze sztandarem swoim Zachodnia Straż Obywatelska. Magistrat i Rada miasta wraz z dziećmi szkolnemi, celem powitania jednego z obrońców Brodnicy i Pomorza, rotmistrza hr. Mielżyńskiego z Iwna. Gdy krótko przed 6. przybył z Poznania samochodem, powitał go ks. prob. Fischbach, a w imieniu miasta burmistrz p. Florczak i radny p. Nowicki. Powitanie to uzupełniły deklamacje i śpiew dziatwy.

— * **Nowa placówka.** W sobotę, dnia 11. bm. odbyło się poświęcenie fabryki wyrobów leczniczo-odżywczych „Homosan" w Kostrzynie. Aktu poświęcenia dokonał po pięknej przemowie o godzinie 5ej po południu w obecności Rady Nadzorczej, Zarządu, zaproszonych gości i personalu fabrycznego ks. prob. Fischbach. Dyrektorowie fabryki, pp. Wolski, Wojciechowski, Stam, oprowadzili nabyte gości swoich po zakładzie uruchomionym, pięknie przybranym. Kierownicy, oparci na wieloletniem doświadczeniu, zebranem w zakładach zagranicznych, umieli fabrykę zaopatrzyć w najlepsze maszyny i jej wytwórczość wzmóc. Po zwiedzeniu fabryki odbyła się w poważnem nastroju kolacja, przy której to sposobności zebrał p. aptekarz Mąkowski mk. 4 500. na potrzeby Z. S. O. Po wniesieniu szeregu toastów, zakończył uroczystość Prezes Rady Nadzorczej p. Śniegocki. Komendant Wojewódzki Z. S. O., toastem „kochajmy się", wyrażając życzenie, aby naród cały pokochał się nawzajem i różnice klasowe czy dzielnicowe jak najwcześniej ustały. — Nowemu przedsiębiorstwu życzymy jak najlepszego rozwoju.

— * **Września.** Staraniem Zarządu Czerwonego Krzyża odbył się pod przew. p. starosty Czapskiego wiec w sprawie Polskiego Czerw. Krzyża. P. aptekarz Konieczny przedstawił obszernie działalność Czerw. Krzyża Polskiego, opisał, jak owocne i przez żołnierza polskiego wysoko cenione jest błogie poświęcenie się pań pracujących w Czerw. Krzyżu, zachęcał do ofiarności na cele tak piękne, do uczęszczania na kursa pielęgniarek i sanitarjuszek i wykazał, jak panie oddające sumiennie swe usługi Czerw. Krzyżowi przyczyniają się również do osiągnięcia zwycięstwa. Dzięki tak przykładnemu oddaniu się pracy dla Czerw. Krzyża przez przewodniczącą p. radczynię Żychlińską, Czerwony Krzyż wrzesiński spełnia jak najzupełniej swe zadanie, przesyłając często zebrane dary, bieliznę i artykuły pierwszej potrzeby, starając się gorliwie o dobro polskiego żołnierza.

Również i w piątek byliśmy świadkami pięknego wieczorku urządzonego w ogrodzie szpitala staraniem p. Żychlińskiej i inspektora szpitalu p. Skrzypińskiego, śpiewy Tow. Lutni i żywy obraz i śpiew solowy p. Niemiry z Florencji. Żołnierzowi sprawiono tem miłą i przyjemną rozrywkę podczas jego pobytu w szpitalu, rozweselając go choć na chwil kilka. Uznajmy zatem trudną pracę pań w Czerw. Krzyżu i wspierajmy je w zbożnej ich pracy.

Z DALSZYCH STRON.

— * **Ochotnicy wojskowi z G. Śląska.** Polskie pisma górnośląskie ogłaszają następujący komunikat: Z miarodajnej strony otrzymujemy doniesienie, że do armji polskiej nie przyjmuje się ochotników z G. Śląska. Wszystkich, którzy mają zamiar zgłosić się do wojska polskiego, zawiadamia się, że zgłaszania ich nie będą przyjęte. Ojczyzna bowiem wymaga, aby wszyscy obywatele G. Śląska tam pozostali, czekając na plebiscyt. Do ogłoszenia tego powinni wszyscy bezwzględnie się zastosować.

— * **Uniwersytet międzynarodowy w Brukseli.** Odbył się uroczysty akt założenia międzynarodowego uniwersytetu. Uroczystości przewodniczył prof. Aapleton z uniwersytetu lyońskiego. Do chwili powołania komitetu stałego utworzył się komitet tymczasowy w skład którego wchodzą: Jonesko, rektor uniwersytetu bukareszteńskiego, Rodfuster, prof. uniw. w Zurychu, Halecki, prof. uniw. w Warszawie, Hoilet, prof. uniw. w Broghton i prof. Aapleton z Lyonu.

Kronika sportowa.

Mistrzostwo światowe gry w piłkę nożną zdobyli Czesi? Polski komitet igrzysk Olimpijskich komunikuje: W tych dniach zakończyły się w Antwerpji zawody piłki nożnej na 7-ej olimpjadzie. Do zawodów stawały wszystkie prawie państwa europejskie, ponadto Stany Zjednoczone, tak, że na boisku Stadjon stanęło 11 państwowych drużyn reprezentacyjnych, złożonych z najlepszych footbalistów amatorów świata. Wynik zawodów trwających od 29 sierpnia do 5 bm. i śledzonych z niesłychanem zaciekawieniem przez całą prasę cywilizowanego świata, był wprost sensacyjny. Pierwsze miejsce o mistrzostwo olimpijskie zajęła Czecho-Słowacja, która po raz pierwszy w dziejach olimpjady stanęła w stadjonie obok innych narodów niepodległych. Drugie miejsce zajęła również niespodziewanie Norwegja, trzecie Holandja, czwarte Danja. W pobitem polu znalazła się najnieoczekiwaniej Anglja, ojczyzna footbalistów, Francja, Ameryka, Włochy i inne państwa. Polska reprezentacja państwowa w piłce nożnej, jak wiadomo nie brała udziału w zawodach olimpijskich bieżącego roku.

Tyle Polski K. I. O. Tymczasem donoszą czeskie „Narodni Listy", że czeska drużyna footbalistów została z dyskwalifikowana z powodu poważnych i grubych przewinień. Decyzja ta zapadła za zgodą wszystkich narodów obecnych na Igrzyskach. Czesi widocznie także w Antwerpji próbowali podobnych sztuczek, jak w — Cieszyńskiem.

Księgi stanu cywilnego.

ZGONY.

Od dnia 13. 9. do 15. 9. zgłoszono: Hrab. Pelagja Skarbek, kapit. 42 l. Wd. Nepomucena Małecka z d. Śniegocka 60 l. Malarz Józef Putas 27 l. Wd. Pauline Stein z d. Schilsky 77 l. Malarz Antoni Gawroński 62 l. Marjanna Kotecka z d. Kwaśniewska 63 l. Kupiec Adam Rutkowski 69 l. Marja Nowak 1 r. 8 d. Franciszka Nowakowska z d. Twardecka 62 l. Władysław Kanonik 3 m. 25 d. Witold Frankowski 1 m. 21 d. Stanisław Ciesielski 11 m. 12 d. Stanisław Ganzke 1 m. 9 d. Wd. Juljanna Lubawa z d. Czajkowska 73 l. Helena Majorczak 1 r. 10 m. Rob. Helena Tomczak 18 l. Gospodarz Wawrzyniec Leśnik 53 l. Rob. Antoni Naskrański 60 l. Wd. Emilja Czekala z d. Kolanoś 68 l. Jan Czarny 5 l. 4 m. 26 d. Zygmunt Osiński 5 m. 5 d. Józefa Muszyńska z d. Korpas 44 l. Kowal Jan Wrzodak 19 l. Rolnik Michał Potz 23 l. Uczeń puszkarski Witold Wolniak 17 l. Antoni Stachowiak 7 l. 9 m. 3 d. Ślusarz Czesław Masłowski 18 l. Rob. Władysław Górczewski 20 l. Maszyn. parow. pług. Piotr Laskowski 31 l. Halina Rachwalska 5 d. Stanisława Kubicka z d. Łabędziewicz 48 l. Mistrz piekarski Michał Kowalski 53 l. Zofja Ołdakowska 6 m. 23 d. Stanisław Trzebny plutonowy 29 l. Ochotniczka Zofja Trzebna 18 l. Szereg. Stanisław Szubert 20 l. Szereg. Maciej Kolberg 19 l. Szereg. Wincenty Mydlarz 27 l. Wd. Pauline Richter z d. Steinke 79 l. Katarzyna Rybak z d. Czado 60 l. Leon Jankowski 4 m. 19 d. Marjan Michalski 1 r. 4 m. 18 d. Djonizy Kobialka 6 m. 16 d. Marja Łuczak służąca 20 l. Dzierżawca kantyny Jan Mager 42 l. Erich Ruth 4 m. Gertruda Splettstaeser 6 l. 10 m. Richard Mayer 4 m. 11 d. Wd. Ewa Gremplewska z domu Mager 84 l. Krawiec Wawrzyn Gindera 62 l. Jerzy Kurowski 1 r. 5 m. 25 d. Niezam. Wiktorja Zajka szwaczka 71 l. Wanda Tritt 2 m. 22 d. Walerjan Urbański 10 l. 9 m. Wachm. krym. Adolf Gesswein 44 l. Lagerzystka Alma Pfeiffer 23 l. Edmund Łuczkowski 3 d. Stefan Kapturzak 7 godz. Halina Matuszak 3 m. 2 d. Bankowiec Edmund Pflaum 21 l.

W Głównie pod Poznaniem

przy ul. Głównej nr. 114 otwieramy w czwartek, 16. bm.

siódmą filję Kurjera Poznańskiego

We filji tej zamawiać można pismo nasze na miesiąc lub kwartał, nabywać pojedyńcze egzemplarze, oddawać ogłoszenia, oferty i składki tak samo jak w centrali oraz we wszystkich poprzednio utworzonych filjach.

Otwierając filję w Głównie, spełniamy liczne życzenia Czytelników tamtejszych i zachęcamy ich do najszerszego korzystania z tejże i do rozszerzania wiadomości niniejszej w kołach Obywatelstwa tamtejszego.

Wydawanie »Kurjera« rozpoczyna się codziennie o godz. 6. i pół wieczorem.

Administracja.

Kupię zaraz bardzo dobry

folwark

800—1600 morgów

w pobliżu miasta i cukrowni na **Kujawach**, w Wielkopolsce lub na Pomorzu. **Zamiana na folwark w Niemczech możliwa.** Oferty: Dr. Juljusz Hupert u pp. Michalik, Poznań, Wały Wazów 24. z5950

Fortepiany stroję i reparuję Przybylski, z6153 Jeżyce, ul. Prusa 18, u Narożnego

Sprzedaże

Kapelusz damski nowy, czarny, aksamitny, zupełnie modny fason, odpowiedni dla starszej panienki, tanio na sprzedaż. Ul. Łazarska 17 ptr.

Skrzydło prawie nowe i teka do akt z6166-8 na sprzedaż. Ul. Polna 2 II. p.

Jadalnia dębowa stoły, leżanka i łóżka korzystnie do nabycia. Grzybowski, ul. Kręta 5, parter. z6195-7

2 centnary TYTEK 1/2 i 3 funtowych najwięcej dającemu na sprzedaż. Ofl. up. się do eksp. Kurj. p. z.6149.

Skrzydło mahon. z powodu przeprowadzki tanio za 4 tys. mk. na sprzedaż. Zgłosz. pod z 5996 do Kurjera.

Narożny skład cygar na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. Oręd. filja St. Rynek pod r4223-4.

Skład delikatesów dobrze prosperujący tanio na sprzedaż ewtl. z mieszkaniem. Zgł. do eksp. Oręd. pod r 4218-9.

Sprzedam pianino mało używane, 25 tys. marek. Grobla 17, Restauracja. 14169-0

Wielka wyprzedaż!! z powodu śmierci właściciela. Tanio do nabycia: zegarki, budziki, łańcuszki, naszyjniki, krzyżyki, pierścionki, kolczyki, broszki, maszynki do obcinania włosów, aparaty do golenia, klarnety, gramofony, harmoniki, flety, skrzypce, książki do nabożeństwa i powieści, obrączki ślubne. Dom wysyłkowy Tow. Św. Rafała POZNAŃ, ul. Matejki 55 I. p. Od godziny 1—4. z 5431-3

Kamienica z ogródkiem przy ożywionej ulicy na sprzedaż. r 4275 W. Wesołowski, Gniezno, ul. Rzeźnicka.

Meble na 2 pokoje i kuchnię z objęciem mieszkania na sprzedaż. r4281 E. Karalus, Św. Wojciech 14-15

Resztki szkła i porcelany kilka pająków do oświetl. gazow. i elektrycznego, repozytorja i regały, stoły i stolnice itd. na sprzed. B. Szulczewski Ul. Marcinkowskiego 11. d1450

Sprzedaż posiadłości 187 morg. pod Pobłędziskami za 450 000 mk. przy zaliczce 400 000 mk., 78 morg. z masywnemi budynkami, 2 konie, 8 sztuk bydła, 12 świń, drób, martwy inwentarz w komplecie, cena z pełnem inwentarzem 380 000 mk. przy całkowitej spłacie zaraz do objęcia. Bliższych informacyj udzieli A. Baumgartner, Poznań, plac Sapieżyński nr. 2a. z 5792-3

Eleg. salon mahoniowy i 2 lustra na sprzedaż. Gdzie? wskaże ekspedycja Kurjera pod z 6184.

Gospodarstwa: 62 gospodarstwa od 3 do 5000 morgów, 7 młynów wodnych, 3 parowe, 4 gościńce z ziemią, 18 kamienic, hotele składy i t. p. — Poleca: z 5808-10 Dom handlowy „Kultura", Poznań, Półwiejska 31.

Na sprzedaż! Kanapa, stół do rozciągania, szafa, 2 łóżka, szafka z lustrem pom. 5—7 godz. Ogródki Różane 12, III piętro prawo. z6145

Nowy basen do wody na 2060 l, 1 1/2 m wysoki, 1 1/2 m szeroki, tanio na sprzedaż. Oferty do eksp. Kurjera pod z 6221.

Dekoracje teatralne, 2 kompl. aparaty kinematograf. „Ernemann", stoły, krzesełka, kieliszki do wina i sektu, porcelana, sypialnia, jadalnia, pokój męski i skrzydło na sprzedaż. Ul. Dąbrowskiego 5 I piętro. z6152

Leżanka nowa na sprzedaż od 11—3 po południu. Strzelecka 12 lewo front. z6154

Restauracja z ogrodem i kompletnym inwentarzem, stoły i dobrze znany w Poznaniu lokal na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. nin. pisma pod z 4933-34.

Od kilku lat z powodzeniem prowadzone w Poznaniu **drogerja, składy kolonjalne, restauracje i składy cygar** z mieszkan. na sprzedaż. z5650-1 W. Pawlak, ul. Kwiatowa 13, I

Ważne dla drukarń! Farba retacyjna . . 55 mk. 1 kg. „ dziełowa . . 85 „ 1 „ Pocztowa fabryka Olejów drukow. Wrocławska 8. Telefon 3530. z 800

Płyty grafitowe Przed gmachem „SKUP" przy narożniku ul. Składowej i Towarowej sprzedajemy 22 sztuk wielk. 100×110 cm. Spieszne oferty do Komisji dla Rozbudowania Miasta Poznania Zwierzyniecka nr. 8. d1484

Skład rowerów, maszyn do szycia, wirówek itd. w większem mieście pow., dobrze prosperujący, z warsztatem mechanicznym zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do eksp. Kurj. Pozn. pod d 1483.

2 wile ewtl. z eleg. urządzen. mieszkaniowem i 3 mrg. roli na sprzed. Fr. Seidler, Międzychód. z 5987

Zakład fryzjerski 9 lat w miejscu, z urządzeniem lub bez, w dobrem położeniu, bez konkurencji, zaraz do objęcia. E. Goertz, Toruń. Mellienstr. 127. z 6109

Piękny serwis stołowy na 12 osób, składający się z 89 części, nowy, na sprzed. od 3—7. Zieliński, Wierzbięcice 3. z5961

Wspaniały salon kompletny, z gobelinami i piękn. [illegible] na sprzedaż od 3—7. [illegible], Wierzbięcice 3. z5961

Jasna dębowa sypialnia kuchnia oraz lornetka do teatru, tanio na sprzedaż. z6053-4 Wróblewska, św. Marcin 64, III.

Czarne sukienkowe ubranie i wąż gumowy na sprzed. z6060-9

Wiatrówka kr. tesryng 6 mm. (Zelbspanner) na sprzedaż. K., ul. Matejki 39, III. p. na pr. nar. ul. Niegolewsk. z 5978-9

Ubranie i eleganckie rzeczy d. utrzym. na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. Gł. Por. pod z6047-8

Meble do 4 pokoi, lampy, dywan, regały, obrazy, ewtl. z objęciem mieszkania (za zezwoleniem urzędu mieszkan.) za 100 tys. mk. natychmiast na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. nin. pisma pod z 6021-2.

OŻENKI

Kupiec (niewinnie rozwiedziony), 41 lat, dobr. charakteru, posiad., własny skład włókniczy i 150.000 mk. majątku, poszukuje na tej drodze **towarzyszki życia.** Panie, którym zależy na szczęśliwem pożyciu małżeńskiem, raczą łask. nadesłać swe oferty z dołączeniem fotografji do eksp. Kurjera Pozn. pod z 6085.

Panienka, brunetka, lat 21, pragnie nawiązać korespondencję z panem w celu **matrymonjalnym.** Intel. panowie, bruneci, do lat 30, urzędnicy lub lepsi rzemieślnicy z dobrym charakterem, zechcą swe oferty z fotogr. nadesłać do eksped. Kurjera Pozn. pod z 6046.

PANNA starsza, posiad. wypr. i gotówki kilka tys. mk., pragnie zapoznać się z panem starszym samotn. urzędnikiem **w celu matrym.** Zgł. do eksp. Kurjera pod z 6013

Poznańska Dyrekcja Poczt zleciła nam akwizycję ogłoszeń dla

SPISU TELEFONÓW Okręgu Poznańskiej Dyrekcji Poczt.

20000 egzemplarzy. Spis ukaże się w najbliższym czasie w nakładzie Interesentów prosimy o spieszne zgłaszanie się po warunki, które prześlemy odwrotnie.

PAR POLSKA AGENCJA REKLAMY T. Z O. GR. ODP.

Centrala w Poznaniu przy Rycerskiej 8. Telefon 3815.

Filja w Bydgoszczy przy Dworcowej 18.

Szanownych Panów Akcjonarjuszy

zawiadamiamy jak najuprzejmiej, że akcje Towarzystwa naszego są już gotowe i że takowe odbierać można po dopłaceniu 6% na koszty i stempel od każdej akcji za wydaniem odebranego swego czasu kwitu z banku, w którym subskrypcja dopełnioną została:

1) w Banku Kwilecki, Potocki i Sp., Tow. Akc. w Poznaniu,
2) w Banku Dyskontowym, Tow. Akc. w Bydgoszczy.

Zarazem zwracamy uwagę Szanownych Panów Interesantów, że pozostało nam jeszcze 2000 akcyj, które nabywać można tylko w Banku Bydgoskim w Bydgoszczy, przy ul. Jagiellońskiej nr. 65/66. n1855

Poznań, we wrześniu 1920 roku.

Fabryka papierosów „Orient" T. A.

Poznań — Bydgoszcz. Zarząd.

Walne Zebranie

niżej podpisanej Spółki odbędzie się **w niedzielę, dnia 3. października rb., o godz. 4. po poł.** na sali Domu Królowej Jadwigi, Aleje Marcinkowsk.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Zagajenie,
2. Ukonstytuowanie biura,
3. Przyjęcie porządku obrad,
4. Sprawozdanie Rady Nadzorczej,
5. Sprawozdanie Zarządu,
6. Przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi,
7. Podział zysków,
8. Referat,
9. Zmiana Statutu,
10. Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących,
11. Wnioski i wolne głosy,
12. Zamknięcie.

Wstęp na salę dozwolony tylko członkom za okazaniem książki udziałowej. n1854

„Zgoda", Spółka Spożywców
Sp. z. z o. odp. **w Poznaniu.**
Rada Nadzorcza: Dr. Mroczkowski.
ZARZĄD:
S. Bykowski, M. Pilarski, St. Grzegorzewicz.

Sprzedaże

Na sprzedaż i do obejrzenia w Poznaniu:

garnitur do młócenia

używany, kompletnie wyremontowany **piec 6 PS. Cegielskiego, młócarnia „Kyffhäuserhütte 50"** z wszystkiemi przynależnymi pasami. Zgłoszenia pod ł 159 do eksped. Kurjera Poznańskiego.

Dawno zaprowadzone pierwszorzędne
przedsiębiorstwo spedycyjne i transport mebli

w większem mieście pow. w poznańskiem, z obszernem podwórzem, masywnemi stajniami, obszernym suchym śpichrzem i sklepami oraz licznym inwentarzem z powodu choroby właściciela zaraz pod korzystnemi warunkami **na sprzedaż.** Oferty do Kurj. P. pod d 1485.

Maszyna rotacyjna

Frankental, zbudowana w r. 1912, mało taśmowa, jednorolkowa, drukująca 8, 6 i 4 stron w całych, a 2 stron w półarkuszach, format 54×73,5, 3 razy łamanych, z powodu zmiany dotychczasowego formatu na sprzedaż. Do kompletu maszyny sprzeda się jeszcze następujące przynależytości: Elektromotor 8 P. S., 220 Volt równy prąd, regulując aż do 50%, urządzenie do odwilżania papieru za pomocą pary ze specjalnem kociołkiem, piec z kotłem do topienia ołowiu, odlewnia, tokarnia płyt, wierciadło płyt i kalander z ramami z 5755

Drukarnia Polska, T. A.
Poznań, św. Marcin 70.

Polecamy do sprzedania! d 1341

Posiadłości ziemskie, realności miejskie (domy), wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa, mianowicie: składy restauracje, fabryki, młyny parowe, cegielnie, tartaki, również w centrum Poznania ubikacje nadające się do założenia banku i t. d., przeprowadzenie tranzakcyj załatwiamy pod bardzo korzystnemi warunkami.
Międzynarodowy zakład komunikacyjny, Dom Komisowy.
Poznań, ul. Rzeczypospolitej nr. 9. Telefon 3869.

Mam większą ilość
latarni, lamp, kloszów, cylindrów, basenów, knotów, pończoszek, kloszów do latarni i urządzenie składowe
tanio na sprzedaż. z5931
Z. Kaszubski, ul. Wszystkich Świętych 4

„ARGUS"
Przedsiębiorstwo komisyjno-handlowe,
Ostrów, Raczkowska 12,

poleca do sprzedania: z 6105
w mieście blisko kolei **parową cegielnię** z pierścien. piecem o 16 komorach po 5000 cegieł, z lokomob. o sile 50 koni, wszelkie maszyny w dobr. stanie, cegielnia w ruchu, z 28 mrg. głębok. położ. gliną, dom mieszk. o 2 koj. i kuchni, 2 duże szopy, stodoła, chlewy, lorki i szyny. Bez długu za 700 tys. **Drogerję** w większem mieście poznańsk. z całem urządz. i wszelk. towar. jeszcze bogato zaopatrz. w różne chemikalja i różne szkła drogeryjne za 42 000 mk. :-: **kilka kamienic i kilka gospodarstw** wiejskich i miejskich. :-: :-: :-: :-:

ATRAMENT najlepszy
zaraz do oddania. Reprezentanci na b. zab. pruski
T-wo z o. o. **„Słowianin"** w Lesznie, Osiecka 54.
Sprzedaż hurtowna! b 334. Sprzedaż hurtowna!

Fabryka sztucznego marmuru

w Berlinie do sprzedania — egzystencja zapewniona. Jasne, obszerne lokale fabryczne, nowoczesne maszyny, z zleceniami i materjałem. Moim sposobem można każdy marmur naśladować. W przedsiębiorstwie tem produkuje się również inne masowe artykuły. Tajemnica fabrykacji. Rokujące dobrą przyszłość i donośne przedsiębiorstwo. Tylko z powodu zbyt wielkiego obciążenia pracą mej fabrykacji lamp do sprzedania.
EUGEN WIERSCH, fabryka lamp,
Berlin S. W. 68, Alexandrinenstr. 25. b555

Mam do oddania: n1846
rury drenowe i cegłę do sklepień,
(dużego formatu).
Cegielnia F. Glabisz,
Poznań, plac Wolności 18. Tel. 3556.

Mało używany ruchomy
MOTOR BENZOLOWY
(także do benzyny) fabr. Niesky — Christoph, Görlitrz, 20 P. S., Nr. 631,
mało używany
MOTOR BENZOLOWY DEUTZA
(także do benzyny) 10 P. S., stacjonowany, Nr. 46583, prawie jak nowy,
mało używane
URZĄDZENIE SSĄCOGAZOWE
Oberursuler, 12 P. S., motor Nr. 2985, z generatorem i motorem razem
2 UŻYWANE MŁOCARNIE
do zapędu parowego lub motorowego z podwójnem przyrządem do czyszczenia i cylindrem do sortowania. wymagające cośkolwiek reparacyj, do sprzedania.
BRUMS, Przesław, d1490
stacja kolejowa Pamiątkowo.

Kupuję
bób, proso, tatarkę, rzepak, gorczycę, mak, wykę, peluszkę itp.
i proszę o oferty n1845
F. GLABISZ,
Poznań, plac Wolności 18. Tel. 3556.

Wielka wyprzedaż
nowych i mało używanych
skrzydeł, fortepianów i harmonij.
B. NEUMANN, ulica Kantaka nr. 10 i ul. 27 Grudnia nr. 8. n1852

Książka adres. miasta Berlina
i okolic na rok 1920, **2 grube tomy, za 1500.— mk.** na sprzed. Zgł. pod z5320 do eksp. nin. pisma

Sypialnie dębowe i orzechowe, jadalnia, elegancki salon z dywanem i nowemi portjerami plusz., rozmaite pojed. meble, sprzęty dom., podarki, bowle, lustra, figurki na sprzedaż. n1803
L. Bernhardini,
Aleje Marcinkowskiego 3b.

Papy dachowej
masy do klejenia
masy do smar. dachów
gwoździ papowych
gondron
płyt asfaltowych
gipsu, plecionki trzcinowej,
cegieł do murowania i czerw. **dachówek** (Biberschwänze)
dostarcza
Baumaterialien- und Kohlenhandelsges.
m. b. H.
Toruń, ul. Melina 8.
Tel. 640/641. d1464

BIURKO, szafa do książek,
stół i stołek, ciemny dąb, bogato rzeźbiony za cenę wartości na sprzedaż. b 949
Ul. Słowackiego 38 I. p. lewa.

Eleganckie z6060
perskie futro damskie
na średnią figurę na sprzedaż.
Mickiewicza 9, II. pr. pom. 5—7.

Leżanka
na sprzedaż. z6059
Grzybowski, ul. Sienna 7.

Meble do 5 pokoi z kuchnią
i nowe skrzydło
(Ibacha) na sprzedaż. — Także
mieszkanie
za pozwoleniem Urzędu Mieszkaniowego do objęcia. z6086
Ul. Młyńska 4, I. p.

Gospodarstwo
około 200 mórg, za 800 000 mk. z powodu wyjazdu na sprzedaż.
H. Birkholz, przedsiębiorstwo komisowe, Grudziądz, n1818
ul. Toruńska 26. — Tel. 738.

Poszukuję dla ciągle się do mnie zgłaszających reflektantów b947
majątków mniejszych i większych, **kamienic, wil** etc.
Dokładne zarysy uprasza: **Czesław Muszyński,** Dom handlowo-rolniczy, Poznań, ulica Jasna 16, pt.

Urządzenie kompletne na 4 pokoje z kuchnią
zaraz na sprzedaż. z5926
Słowackiego 36 III piętro na prawo.

Majątek lub folwark kupię.
pożądane dobre budynki, woda i las do 200 morg. Ol. upr. się dla
W. Łaganowskiego,
ul. Szwajcarska 12. b 908

Budynek
zdatny na warsztat koncesjonow. z kablem elektr. i kanalizowany z małem mieszkaniem kupię lub wydzierżawię zaraz, także próżny sklep w śródmieściu. z5739
Oferty **J. Fiszel,** Kręta 4.

Pianino orzechowe,
bufet, kanapę pluszową, kasetę żelazną (ogniotrwałą), wannę cynkową bujaną, kołnierz nurkowy, damski kapelusz czarny i inne na sprzedaż. **Eywik,**
Mostowa 24 I. dom ogrod. z6235

Żelazko elektryczne
do prasowania, 2 dobre kapelusze pilśniowe na sprzedaż. z6241
Baruch, św. Marcin 39, od 1—4.

Przedw. płaszcz wojskowy
na miarę szyty, jak nowy, na wyższą fig., na sprzedaż. z6239
Koschmieder, ul. Głogowska 99.

Nowy kapelusz
beżowy pilśniowy
tanio na sprzedaż. z6140
Zanupłowska, ul. Mylna 13.

Salonowy garnitur z stołem
i 6 trzcinowych krzeseł, wielkie lustro kryszt., zegarek z prawdz. bronzy pod szkłem z konsolką na sprzedaż. Codz. do 7 wiecz. i161
Zwierzyniecka 8, II. wpr.

Kantyna
w rejonie wojsk. jest z wszelkim towarem zaraz na sprzedaż. Zgł. do eksp. Kurjera Pozn. pod r4315.

Garnitur do młócenia
kompletnie wyreparowany, prawie nowy, młócarnia Sharless-Burell, lokomobila dwucylindrowa Marshall, korzystnie do nabycia. **Majętność Rejówiec,** powiat wągrowiecki. Tel. Skoki 28. r4319

Baczność!
Całkowite urządzenie dentystyczne, 2 dywany, lustro, lampa gazowa zaraz na sprzedaż.
W. Ciudziński,
Stary Rynek 71/72. r4323

Sypialnia stylowa
dobrze utrzymana na sprzedaż.
Majewski, ul. Mylna 12. z6156-7

Dwa folwarki!
jeden pierwszorz., wszystko nadkomplet, drugi średni, każdy około 1000 mórg na Pomorzu przy zaliczce 3 i 2 milj. mk. na sprzed.
Zelma, Toruń,
ul. Wilhelmowska 7 I. p. z 5909

Korzystnie do nabycia:
Sztucer z nab. Teszyng kalib. 6. } prawie nowe
34 p. białych tryk. rękawiczek (nowe), **p. pierwszorzęd. rękawiczek aut.** (nowe), **okulary aut.** (damsk.), **pierśc. poduszka gum., łóżko drewn.** z 5357
Ul. Wierzbięcice 24a III.

Dom konfekcji,
18 morg. ziemi w małem mieście, kilka skład., 50 domów na sprzed.
Klaibor, Bydgoszcz,
ul. Jagiellońska 4. z 6260

Większa restauracja i kawiarnia
z pokoj. dla podróżnych kompl. urządzona przy głównej ulicy w bliskości koszar i dworca za przystępną cenę na sprzedaż.
Inowrocław, Dworcowa 6,
Restauracja „Alhambra". z5990

Sypialnia
z firanami, lampami i chodnikami oraz fortepian i maszyna do szycia zaraz na sprzedaż. r4221-1
Marcus, plac Nowomiejski 3, II.

Dobrze utrzym. **REGAŁY**
nadające się do hurtowni, stoły składowe, krzesła, urządzenie krawieckie lub szwalni jak: piec gazowy do grzania żelaz, żelaza i inne przybory na sprzedaż. Zgłosz. pom. 11—1 przed poł., 4—6 po poł. **Wielkie Garbary 20,** I. ptr., lewo. r 4264-5

Dobrze prosperująca
Apteka
pod dogodn. warunkami wskutek śmierci właścic. na sprzedaż. Oferty pod d 1242 do eksp. Kurj. Pozn.

Zaraz na sprzedaż około
6 morgów roli
z domem mieszkalnym, stajniami i stodołą w mieście Ponlecu powiat gostyński. Zgłoszenia przyjmuje d 4261
W. Wentzel, Ostrów.

Domy towarowe i czynszowe
w najruchliwszych i przyjemnych ulicach Grudziądza zaraz na sprzedaż. n 1721
H. Birkholz, przedsiębiorstwo komisowe, Grudziądz,
ul. Toruńska 26. — Tel. 738.

Futro z przedwojen. pokryciem i dobry **materjał na ulster**
bardzo tanio do nabycia pom. g. 5 a 7. **Ul. Matejki 55 I. p.** na prawo, zapytać lokatora. z5450-1

2 dobre konie
oraz piec żelazny pokojowy na sprzedaż. **W. Garbary 51 I. pr.**

SWIERZBĘ leczy radykalnie „SKABIODERMA“

Sprzedaż w aptekach i drogerjach.

Przedstawicielstwo na Poznańskie — M. Zaremba - Poznań, ul. Pawła Nr. 2.

Warszawskie Towarzystwo Akcyjne „MOTOR“. b583

KORKI do wódek, piwa, wina, beczek, oraz korki dla aptek, — wielkości:

17/17	m/m	mk.	200.—	za 1000 szt.
19/19	„	„	250.—	„ „ „
24/23	„	„	375.—	„ „ „
13/20	„	„	155.—	„ „ „
15/18	„	„	175.—	„ „ „
23/35	„	„	550.—	„ „ „
36/23	„	„	750.—	„ „ „

także dalsze inne gatunki po cenie fabrycznej i tylko w większych ilościach ma do oddania

K. Kujaciński — Poznań,
ul. Ogródowa 13. b914

Kamienie żółciowe
zmiękcza i usuwa **Cholekinaza**
H. NIEMOJEWSKIEGO. z12509
aptekarza-fizjologa.

Kamienie schodzą bez bólu. — Ataki w zupełności ustają

Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obkurstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Języ obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęci i burczenie w kiszkach. Bóle i zawroty głowy. Silne podenerwowanie. **Objawy** (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu — i sięga aż pod łopatki. Wzdęcia brzucha, rozsadzenie żeber i parcie na kiszkę stolcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze zimne poty. W cięższych wypadkach żółtaczka.

Cena kompletu Cholekinazy na miesięczną kurację **160 mk.** Pocztą z broszurami przez zaliczkę 166 mk. Broszury oddzielnie wraz z przesyłką pocztową po nadesłaniu 12 mk. Przedstawiciel na Ks. Pozn.: **Mieczysław Nowak, Poznań, Strzelecka 33, II.**

KUPNA

Kupuję większą ilość wagonów
ziemniaków
i różnych jarzyn dla naszych urzędników i szpitali i proszę o łaskawe oferty.
Fr. Święty, Sosnowiec, Sadowa 6,
(Kasa chorych). z 5983

Dominium Małe Łąki
p. Wolkowo
potrzebuje d 1353
200 m³ szczepów
lub wałków na opał
Uprasza się o oferty z podaniem terminu dostawy franko stacja załadowania

---

Kupujemy każdą ilość
słomy lnianej
płacąc najwyższe ceny d 1471
Pomorska fabryka lnu,
Chojnice-Pomorze.

Kupuję każdą ilość.
ziemniaków
w dostawach wagonowych, z odbiorem na stacjach załadowania, po cenach najwyższych. z6061-3
Stefan Muszyński,
Poznań, ulica Skarbowa 8. Telefon 1661

TOWARZYSTWO HANDLU GRUNTAMI
(Tow. akcyjne)
Poznań, ulica Gwarna 18
kupuje
domy i majątki
lub pośredniczy w sprzedaży tychże. n1807

GWOŹDZIE b874
drut, hufnale i hacele, poleca ze składu
T-wo LECH, Warszawa, Mazowiecka 2.

CYTRYNY
w skrzyniach 300—360 sztuk n 1200
ofiarujemy z najnowszych żniw.
Telefon 2804. **PALERMO** Adr. telegr.: Palermo Poznań.
T. z o. p.
Hurtownia owoców południowych, Piekary 18 I.

Dom ekspedycyjny i składy towarowe
M. M. Kalecki i Ska.
dawn. M. M. Kalecki
w Łodzi, ul. Piotrkowska nr. 66. Telefon 310
załatwia ekspedycję do Warszawy-Poznania-Krakowa i innych miejscowości. z 5969
Transporty wysyłane bywają z konwojentami i dostarczane jaknajrychlej.

Mak biały i niebieski
gorczycę
wiczkę piaskową
tatarkę
rzepik
proso
seradelę b882
oraz wszelkie inne nasiona kupuję, płacąc najwyższe ceny.
Adam Jachimowicz, Specjalny skład nasion
Poznań, ul. Pocztowa 29. Telefon 3202.

Poszukuje się kupna: b 927
lokomobili
siły 10, 12, 16, 20 PS. i ciężarowych
prasy do torfu
systemu Dolbergs z elewatorem, największej wydatności i relsów wąskotorowych w większ. ilości. Zgł. upr. się pod nr. 16270 do biura ogł. „Par“ Poznań, ul. Rycerska 8.

Poszukuje kupna majątku
około 200—300 morg. ziemi z dobrą komunikacją kolej., dom mieszk. elег. pożądany, z żyw. i martw. inwent. Of. do eksp. Kurj. Zp. z 5788

Kupiec, Wielkop., kawaler, lat 38, zawodowiec z długoletnią praktyką w branży maszyn rolniczych z kapitałem
100 000 mk.
wstąpi do podobnego przedsięb. jako **czynny wspólnik.** Łask. zgłosz. do eksp. Kurj. pod z 6113.

60.000 marek
na I. hipotekę
na posiadłość wartości przeszło miljon marek poszukiwane. z6189
Zgłoszenia uprasza!
A. Antkowski,
Krotoszyn — Rynek.

Kupię **fabrykę obuwia**
lub maszyny do fabrykacji obuwia.
Oferty uprasza się pod z6177-8 do ekspedycji Orędow.

Cementu
większą ilość (wagonami) po stosunk. niskiej cenie mam do oddania. Oferty do ekspedycji niniejszego pisma pod z6159/60.

Papier
piśmienny, konceptowy do formularzy.
Drukarnie
mające zapotrzebowania, otrzymać mogą takowy w formacie 42 × 68, waga 1000 ark. 20 ko, w balotach po 5000 arkuszy w umiarkowanych ilościach wprost z naszej składnicy.
Drukarnia Polska T.A., Poznań,
św. Marcin 70. z 5984-6

Kupuję
ziemniaki jadalne, marchew i cebulę
w ładunkach wagonowych i płacę najwyższe ceny targowe n1844
F. GLABISZ,
Poznań, plac Wolności 18. Tel. 3556

Chleb i mąka.

Ważność znaczku 4 karty chlebowej przedłuża się na tydzień do 27. 9. — 3. 10. 1920 roku. Poznań, dnia 16. września 1920.
Magistrat X. n 1869-60

Cukier.

Od 1. października 1920 dopuszcza się następujące firmy do sprzedaży hurtownej cukru w obwodzie miejskim Poznania:
Spółka Handlowa,
Wybieralski,
Sternicki,
Hurtownia Związkowa,
S. Auerbach i Synowie,
Piaczek.
Detalistom wydawać wolno cukier na znaczki dopiero wtenczas, gdy Magistrat o tem rozporządzi. n 1886
Poznań, dnia 16. września 1920.
Magistrat X.

Sprzedaż mięsa wieprzowego.

Miastu Poznań przydzielone mięso wieprzowe sprzedawane będzie w sobotę, dnia 18. września b. r. w jatkach przy Starym Rynku obok ratuszu w czasie od godz. 8 rano do godz. 4 po poł.
Poznań, dnia 16. września 1920. n 1887
Magistrat X.

Wydzielanie znaczków na mleko

Wydzielanie znaczków na mleko dla dzieci aż do ukończonych 2 lat na czas od 27 września do 21. listopada 1920 odbywać się będzie od piątku, dnia 17. września aż do soboty, dnia 25. września r. b.

Wydawać będziemy znaczki dla śródmieścia, dnia 17. i 18. b. m., dla Wildy 20. i 21. b. m., dla Jeżyc i Łotacza 22. i 23. b. m., dla św. Łazarza i Górczyna dnia 24. i 25. b. m. w Urzędzie przy placu Sapieżyńskim 10a w pokoju 18.

Przydzielenie ulic jako też czas, w którym znaczki wydawać się będzie, oznaczamy ogłoszeniem na słupach publicznych.

Jest koniecznem, aby rodziny odebrały znaczki w dniach oznaczonych. W innych dniach, jak tylko w tych, które się ogłosi, wydawać się nie będzie.

Przy odbieraniu znaczków na mleko należy we wszystkich przypadkach przedłożyć jako legitymację odnośną kartę brązową.
Poznań, dnia 16. września 1920. n1886
Magistrat X.

Podział kaszki pszennej.

Na znaczek 16 karty żywnościowej odebrać można 1 funt kaszki pszennej. Znaczek oddać należy dowolnemu kupcowi-detaliście do 24. września r. b. Detaliści otrzymają towar u kupca p. Woyniewicza przy Nowym Rynku 13 za zwróceniem znaczków a mianowicie: detaliści z starego miasta z literami początkującemi

	A do K	w dniu	27.	września
	L „ Z	„ „	28.	„
z Wildy		„ „	29.	„
z Jeżyc		„ „	30.	„
z św. Łazarza		„ „	1.	października

Konsumenci otrzymać mogą u detalistów kaszkę pszenną w cenie 3·20 mk. za funt w następnych dniach za zwrotem kwitów.
Poznań, dnia 16. września 1920.
n 1884 Magistrat X.

ZIEMIA POLSKA

TYGODNIK POLITYCZNO-OŚWIATOWY DLA WSI POLSKIEJ

rozpocznie wychodzić 1. października nakładem **Drukarni Polskiej Tow. Akc. a pod redakcją red. Piotra Panka.** Pismo przeznaczone jest dla ludności wiejskiej, zawierać będzie artykuły polityczne ogólnonarodowe, przeglądy tygodniowe polityczne o wypadkach w Polsce oraz przeglądy gospodarcze. — Szeroko uwzględniony będzie dział kulturalno oświatowy. — **„Ziemia Polska“** prowadzić będzie działy: powieściowy, kobiecy, dla dzieci oraz dział porady prawnej. Pomieszczać będzie artykuły i korespondencje włościan pod rubryką: „Listy od przyjaciół“. Zaw. będzie 12 stron druku

„Ziemię Polską“ zamawiać można na wszystkich pocztach byłej dzielnicy pruskiej za opłatą mk. 18.72 na kwartał. Do Kongresówki i Małopolski pod opaską mk. 25.—, do Niemiec mk. 18.— niemieckich, do Skandynawii 5 koron, do Francji 5 franków, do Ameryki 1/4 dolara, do innych krajów 50 marek polskich.

Ogłoszenia **mk. 3.—** od wiersza nonparelowego.

Adres redakcji i administracji: **„Ziemia Polska“ Poznań, św. Marcin 70.**

Ogłoszenia do „Ziemi Polskiej“ przyjmuje wyłącznie biuro ogłoszeń

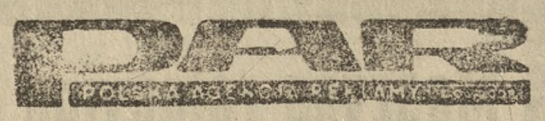

Poznań, Rycerska 8.

Dwa wagony b911
porcelany
Korzystne kupno, jako:
talerze, garnki, serwisy stoł., garnitury do umywalni etc.
Reflektanci raczą się zgłosić piśmiennie pod R. P. 12 208 do Tow. Akc. REKLAMA POLSKA, Poznań, Aleje Marcinkowsk. 6.

Baczność! Baczność!
Ogród szrejbrowski, wózek ręczny, szafa do rzeczy, szyfonierka, kołowiec z gumami, pająk do gazu, wanna do prania, maszyna do krajania kapusty i wiele innych przedmiotów z powodu wyprowadzki do sprzedania.
BRANDT, Górna Wilda 117 III p. z6212